



# GAZETA POMORSKA

10  
GR.

Nr. 35 ABC

Sobota-Niedziela, 11-12 lutego 1939

Rok 2

Aleksandrów Kulawki, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościerzyna, Lipno  
— — — Nowe-Miasto, Rybin, Sępólno, Starogard, Świecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzysk — —

## W 20-tą rocznicę odrodzenia Sejmu Naród i państwo to tylko dwie postacie tej samej rzeczywistości

WARSZAWA. Wczoraj w południe odbyło się w 20-tą rocznicę otwarcia Sejmu Ustawodawczego, uroczyste posiedzenie Sejmu, które zaszczylił swoją obecnością Pan Prezydent Rzplitej prof. Ignacy Mościcki i Naczelny Wódz Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz. W chwili ukazania się Pana Prezydenta R. P. i Pana Marszałka Polski w łoży pos. gen. Skwarczyński wznosił okrzyk na Ich cześć, podchwycyony entuzjastycznie przez posłów.

Posiedzenia rozpoczął jubileuszowym przemówieniem marszałek Sejmu prof. Makowski.

Marszałek Sejmu prof. Makowski, dziękując Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej i Panu Marszałkowi Polski za przybycie na uroczyste posiedzenie Sejmu, stwierdził, że niewątpliwie cała Polska rozumie głębokie tego przybycia znaczenie:

rosnącej harmonii w pracy państwowej odpowiadać musi rosnąca siła zjednoczenia w narodzie.

Następnie marszałek Sejmu złożył hołd pamięci Ojca Św. Piusa XI, który w czasie

„kiedy toczyła się jedna z największych bitew świata“, „nie zwątpił ani na chwilę w Polskę, w jej zwycięstwo naówczas i w jej rozkwit mającą przyszłość... W głębokim smutku chylił czoła nad Jego trumną.“

I dalej mówił p. marszałek Sejmu: Wysoka Izbo!

Dwadzieścia lat temu Naczelnik Państwa Józef Piłsudski otworzył zwołany przez siebie pierwszy Sejm odrodzonego państwa polskiego, nawiązując tym aktem zerwane przed półtora wiekiem bezmała ogniwa łańcucha dziejów Rzeczypospolitej.

Aktowi temu nadał wówczas Wskrzesiciel Polski cechy największej uroczystości. Pierwszym krokiem Józefa Piłsudskiego, kiedy, jako Wódz, stanął na czele państwa, było zwołanie Sejmu, aby dać wyraz swej jedności z narodem, aby uwidocznić prawdę, że

naród i państwo są to tylko dwie postacie tej samej rzeczywistości.

Nauczeni przykładem historii, pamiętni wskazań Piłsudskiego, znamy wagę czynów i wiemy, że musi być wy-

konane w czas dzieło, do którego osiągnięcia przyczynić się jest naszym obowiązkiem i gorącym pragnieniem, może być dokonane tylko solidarną pracą, zjednoczonym wysiłkiem, wzajemną

W dwudziestą rocznicę odrodzenia Sejmu, w obliczu nieśmiertelnej pamięci Józefa Piłsudskiego, w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, w obecności naczelnego Wodza i przed całym narodem oświadczamy dziś, że Sejm polski wielkość swego obowiązku rozumie i uczyni wszystko, aby mu sprostać.

Końcowych słów przemówienia posłowie wysłuchali stojąc.

Po części jubileuszowej Sejm przyjął

wiarą i czynnym zespoleniem obywatelskim w narodzie.

Zanim przystąpimy za chwilę do naszych codziennych czynności powiedzmy sobie jeszcze:

ustawę o dalszym zjednoczeniu ziem odzyskanych z Rzeczpospolitą Polską.

## Wyjazd Pana Prezydenta R. P. do Zakopanego

WARSZAWA. Wczoraj w godzinach południowych Pan Prezydent R. P. wraz z małżonką wyjechał na kilkudniowy pobyt do Zakopanego, w związku z otwarciem zawodów narciarskich FIS.

## Cała Polska witała w Gdyni nowy okręt wojenny Rzeczypospolitej

Wczorajsze uroczystości 19-tej rocznicy odzyskania dostępu do morza i święta Marynarki Wojennej odbyły się w Gdyni w niezwykle podniosłym nastroju. Miasto i molo reprezentacyjne towarzyszyły w powodzi chorągwi narodowych.

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej)

## Minister Roman - delegatem rządu na otwarcie pawilonu polskiego w Nowym Jorku

WARSZAWA. Na uroczyste otwarcie pawilonu polskiego na wystawie światowej w Nowym Jorku uda się, jako przedstawiciel rządu polskiego, minister przemysłu i handlu p. Antoni Roman. Ustalono już, że zarówno minister Roman, jak i komitet organizacyjny pawilonu polskiego z b. ministrem Augustem Zaleskim na czele, wyjadzie do Ameryki na „Batorym“, odpływającym z Gdyni w dniu 22 kwietnia r. b. Uroczyste otwarcie wystawy nowojorskiej nastąpi w dniu 30 kwietnia, zaś pawilonu polskiego w dniu święta narodowego — 3 maja.

## Premier Negrin w Alicante

ALICANTE. Wczoraj o godz. 11,30 wylądował tu samolot, którym przybyli premier Negrin i min. del Vaye.

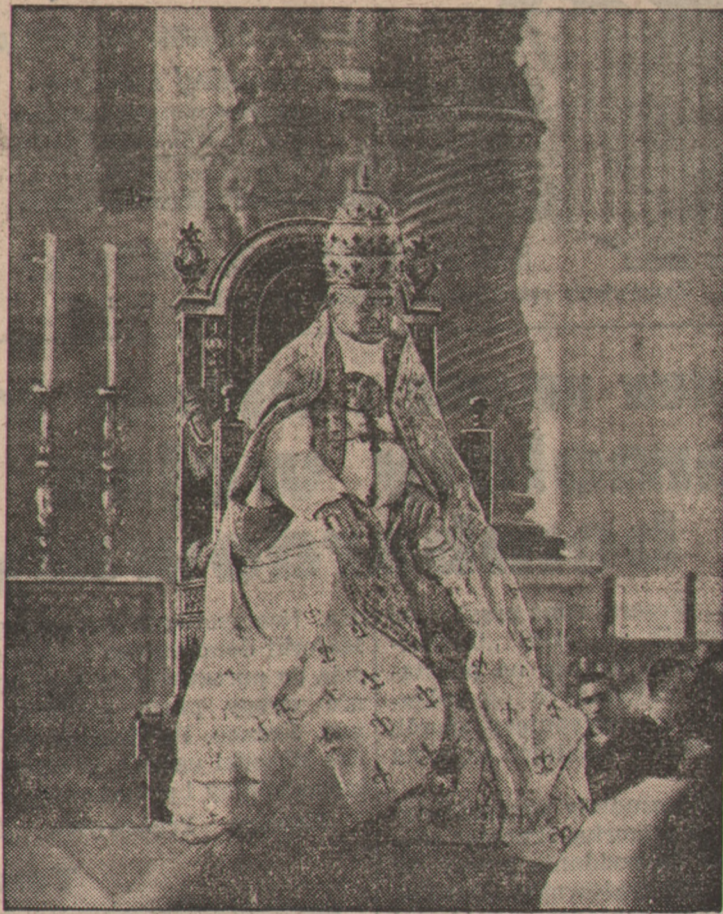
## Żałoba w Polsce po zgonie Ojca św.

WARSZAWA. W związku ze śmiercią Ojca Świętego Piusa XI-go, minister spraw wewnętrznych zarządził, aby w dzień pogrzebu w miastach wojewódzkich i powiatowych zostały wywieszane na gmachach rządowych i samorządowych flagi, opuszczone do połowy masztu na znak żałoby. Jednocześnie minister spraw wewnętrznych zalecił odwołanie zabaw publicznych, począwszy od dnia śmierci Ojca Św. do dnia pogrzebu włącznie.

## Polski charge d'affaires u zwłok Ojca św. w sypialni papieskiej

CITTA DEL VATICANO. Charge d'affaires Rzeczypospolitej Polskiej przy Stolicy Apostolskiej Stanisław Janikowski udał się wczoraj wczesnym rankiem do Watykanu, gdzie złożył podpis w księdze kondolencyjnej, po czym w charakterze prywatnym został dopuszczony do sypialni papieskiej, gdzie chwilowo spoczywają śmiertelne szczątki Ojca Świętego. Twarz Piusa XI ma wyraz bardzo majestatyczny i spokojny. W około łoża palą się cztery gromnice. W głębi sypialni stoi fotel, na którym ostatnio siedział papież podczas swej choroby.

Pamięci Ojca św. Piusa XI  
poświęcamy artykuły  
na str. 3 i 7



Ojciec św. Pius XI nie żyje

RZYM. Wczoraj w piątek o godz. 5,30 zmarł Papież Pius XI-ty.

## Ostatnie chwile Ojca św.

Wczesnym popołudniem w czwartek Ojciec Św. uległ pierwszemu atakowi sercowemu, który trwał blisko trzy kwadranse. Gdy około godz. 16-tej zdawało się, że atak minął, Papież uległ ponownemu atakowi sercowemu, który był znacznie poważniejszy od pierwszego.

Po godz. 17-tej nastąpiła w stanie zdrowia Ojca Św. pewna poprawa. Sen pokrzepił nieco siły Ojca Św.

Mimo groźnych wieści, nadchodzących z sypialni Papieża, pod wieczór nie tracono nadziei na uratowanie Ojca Św. Oba ataki uznano za mniej niebezpieczne od ataku dnia 25 listopada ub. r., kiedy to Ojciec Św. zemdlął przy odprawianiu Mszy świętej, przy czym stracił wówczas przytomność na przeciąg 3-ch godzin.

Około godziny 6-tej zrana rozeszła się wiadomość, że Ojciec Św. opatrzony św. Sakramentami, które przyjął z rąk ks. kardynała Lauri, zakończył życie, zachowując aż do ostatniej chwili przytomność i modląc się wraz z otaczającymi go osobami. Przed samym zgonem Ojciec Św. usiłował wykonać gest błogosławieństwa.

## Konklawe zbierze się 28 lutego

W chwili śmierci papieża liczba kardynałów wynosi 65, z czego 36 Włochów i 29 innych narodowości. Dzienniki rzymskie przewidują, że konklawe zbierze się 28 lutego w Watykanie. Do tego czasu powinni zdążyć do Watykanu członkowie świętego kolegium z Australii i Stanów Zjednoczonych.

## Japonia zajeła wyspy Hainan

TOKIO. Wojska japońskie wylądowały wczoraj na wyspie Hainan i zajęły o godz. 11 port Heikow i miasto Kiung-Czau.

## Śnieg na otwarcie zawodów FIS

ZAKOPANE. Dziś w sobotę, dn. 11 b. m. nastąpi w Zakopanem na stadionie narciarskim pod Krokwią uroczyste otwarcie zawodów F. I. S.

Najgorsze obawy, jakie niepokoiły wszystkich w związku z brakiem śniegu, rozwiął wczorajszy dzień. O godzinie 4 nad ranem przy lekkim mrozie zaczął padać śnieg, który wkrótce przemienił się w śnieżycę.

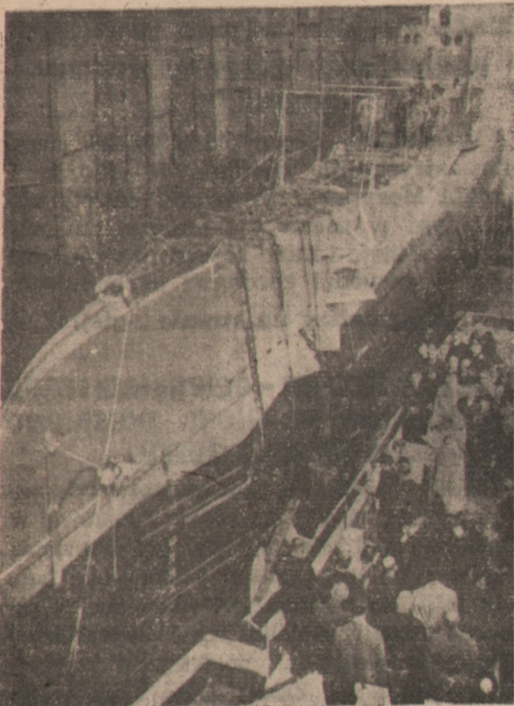
# Cała Polska witała w Gdyni nowy okręt wojenny Rzeczypospolitej

Przebieg od **BOLU GŁOWY**  
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.  
**KOWALSKINA**  
stosuje się również  
**PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE: KATARZE**

12957

(Dalszy ciąg ze strony 1-szej)

Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem w kościele Serca Jezusowego. Po nabożeństwie na molo reprezentacyjne, gdzie już zgromadziły się tłumy, przybył reprezentant Pana Prezydenta R. P. gen. broni Sosnkowski, którego orkiestra powitała hymnem narodowym. Na nabrzeżu przybyli również p. wicewojewoda pomorski Zygmunt Szczepański, kontradmirał Świrski, kontradmirał Unrug, Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku min. Chodacki, prezes LMK gen. Kwaśniewski, Komisarz Rządu mgr. Sokół, wicewojewoda śląski Saloni, gen. Tommée,



Okręt podwodny wychodzi ze Stoczni.

szeft sztabu marynarki wojennej komdr. Korytowski, dowódca Obrony Wybrzeża kmdr. Frankowski, dyr. Urzędu Morską inż. Łęgowski i inni. Z delegacją 18 okręgów LMK, miejscowymi organizacjami molo reprezentacyjne zajęły olbrzymie tłumy publiczności, sięgające ponad 30 tys. osób.

Krótkie chwile oczekiwania i zza betonowych falochronów wylania się potężny okręt podwodny i wpływa majestatycznie do basenu Prezydenta.

Ukazanie się okrętu podwodnego „Orzeł” witały tłumy żywiołowymi okrzykami. Załoga „Orla” zgromadzona na pokładzie, saltuje. Wśród łopotu sztandarów i okrzyków ludności „Orzeł” podchodzi do brzegu i zostaje przycumowany przy nabrzeżu „Żegluga Polskiej”.

Jady, wytwarzające się w jelitach, usuwa pewnie i szybko szklanka naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa**, którą należy zażywać codziennie rano. (11846)

## „Młyn perłowy” na Wybrzeżu

Morze Bałtyckie jest bardzo ubogie w formy życia, jakie spotykamy w morzu Śródziemnym czy też oceanach. Małże i muszle reprezentuje zaledwie parę gatunków, jak rogowiec, omółka, sercówka. Muszle te nie mają zbyt wielkiego znaczenia handlowego. Rok rocznie muszle sprowadza się drogą morską z zagranicy. Surowy ten materiał poddawany jest w przetwórnich wybrzeża polskiego obróbce, to jest oczyszczeniu z narośli kamiennych i związków chemicznych. Pracę tę wykonuje się zarówno maszynowo, jak i przy pomocy kwasów. Z odpadków muszli wyrabia się mączkę muszlową, stanowiącą dodatek do pokarmu dla drobiu. Na mączkę przera-

Na pokład „Orla” wchodzi: reprezentant P. Prezydenta gen. Sosnkowski, wicewojewoda Szczepański, kontradmirał Świrski, gen. Kwaśniewski, dowódca Floty kontradmirał Unrug, min. Chodacki i Komisarz Rządu Sokół.

W tej chwili wichura przepędza chmury i słońce złoci cały obraz, Gdynię, port i molo z „Orlem” w pełnej gali flagowej.

Następuje odsłonięcie pamiątkowej tablicy, odkrywają się głowy, rozlegają się dźwięki hymnu narodowego.

Następnie z wieżyczki „Orla” przemawia gen. broni Sosnkowski:

„...Każda złotówka złożona na obronę morską oznacza nie tylko jeden nit w opancerzeniu okrętu wojennego, lecz przede wszystkim ideowe związanie ofiarodawcy z polskim morzem i jego obroną”.

Gen. Sosnkowski kończy okrzykiem: „Niech żyje Rzeczypospolita oraz niech rośnie Jej potęga na morzu!”

Po przemówieniu gen. Sosnkowskiego, zwracając się do kontradmirała Świrskiego przekazuje ORP „Orzeł” Marynarce Wojennej ku chwale i potędze Rzeczypospolitej.

Z kolei przemówił szef naszej siły morskiej kontradmirał Świrski.

Uroczystości na molo zakończyła Pierwsza Brygada.

W ramach dalszych uroczystości gdyńskich odbyło się złożenie kwiatów na grobie gen. Orlicz-Dreszera, przyjęcie w dowództwie Floty, uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej, połączone z wręczeniem nagrody literackiej m. Gdyni prof. dr. Michałowi Siedleckiemu, akademii i wystawienie sztuki Janusza Stępowskiego przez teatr Marynarki Wojennej.

## Jak odbywa się pogrzeb papieski?

Pogrzebowi Ojca Świętego towarzyszą zgodnie z wielowiekową tradycją następujące okoliczności: Po urzędowym stwierdzeniu zgonu Papieża przez kardynała-camerlenga, zwłoki na łożu, okrytym czerwonym adamaszkiem, zostają złożone w tajnym przedsionku przy sali tronowej. Przed upływem 24 godzin dokonane zostaje zabalsamowanie zwłok przez lekarza, który umieszcza wnętrzności zmarłego w glinianej urnie. Urna ta zostaje pochowana w podziemiach bazyliki św. Piotra. Po zabalsamowaniu zwłoki zostają ubrane w szaty pontyfikalne i wystawione w jednej z sal. Następnie zwłoki są przewiezione do kaplicy

świętych sakramentów w bazylice św. Piotra.

Po nabożeństwie, odprawionym przed katedrą, przy trumnie pozostają gwardie szlacheckie i kapelani. Pochowanie trumny ze zwłokami Papieża odbywa się w drugim dniu okresu zwanego „novendiali”. Jest to okres dziewięciu dni, w ciągu których, licząc od dnia zgonu Papieża, kardynałowie muszą powstrzymać się od wyboru następcy. Ostatnie trzy nabożeństwa żałobne odprawiane są w kaplicy Sykstyńskiej w obecności korpusu dyplomatycznego i patrycjatu rzymskiego.

**Nie martw się...**  
Poręczysz się kłopotów wygrywając na los z szczęśliwej kolektury  
**ALJOT** J. HORODYSKA I S<sup>KA</sup>  
WARSZAWA, SENATORSKA 37  
**GDZIE MILION PADŁ JUŻ 2 RAZY**

Zamówienia zamiejscowe odwrotną pocztą P. K. O. 10297.

12869

## Wbrew umowie z kapitanem krążownika angielskiego samoloty wojsk narodowych bombardowały Minorę

MARSYLIA. Wczoraj rano przybył do Marsylii krążownik angielski „Devenshire”. Korespondent Havasa na podstawie wiadomości, uzyskanych na pokładzie krążownika w następujący sposób przedstawia szczegóły ostatnich zająć na Minorce:

W ub. wtorek samoloty nacjonalistyczne krążyły nad Minorą, rzucając odezwy nawołujące do poddania wyspy. W środę po przybyciu krążownika „Devenshire”, na którego pokładzie znajdował się gubernator Majorki, zwrócono się do władz na Minorce, by wysłały parlamentarzysty na pokład statku. W kabinie kapitana statku rozpoczęły się rokowa-

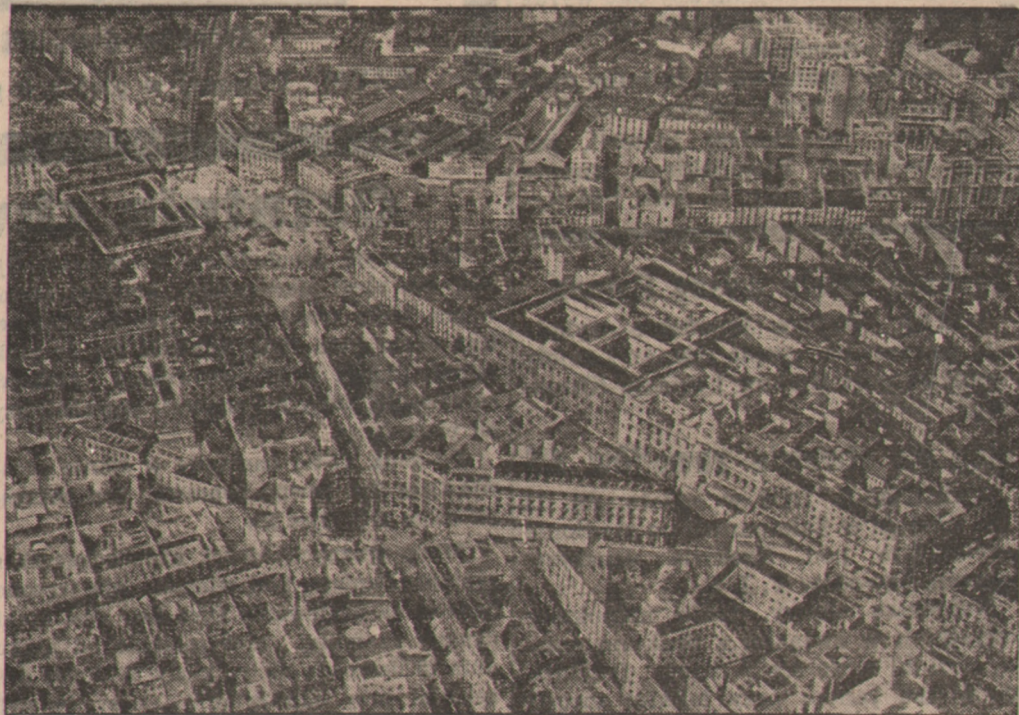
nia. Następstwem depeszy gubernatora Majorki donoszącego o niemożności dojścia do porozumienia było bombardowanie wyspy przez eskadry powietrzne gen. Franco. Po długich debatach władze Minorcy uznały, iż wszelki opór jest beznadziejny i postanowiły kapitulować.

Kapitan krążownika „Devenshire”

przesłał telegraficzny protest do Burgos przeciwko bombardowaniu portu Mahon i krążownika, gdyż postawił warunek, iż nie będzie bombardowania i egzekucyj. Wskutek bombardowania około 30 domów zostało uszkodzonych.

Dwa pociski upadły pomiędzy krążownikiem a wybrzeżem.

### Teraz kolej na Madryt



Po upadku Katalonii liczą się teraz już poważnie z bliskim upadkiem stolicy Hiszpanii Madrytu. (Na zdjęciu stolica Hiszpanii z lotu ptaka).

**TYLKO** z tym znakiem prawdziwy  
**Sidol**  
IDEALNIE CZYŚCI METALE, SZYBY, LUSTRA

### Ślód polski do Szwajcarii

BERN. W ramach polsko-szwajcarskich rozmów gospodarczych, prowadzonych obecnie w Bernie zawarta została transakcja na dostawę do Szwajcarii 3 tys. ton słoju, wartości około 1 miln. franków szwajcarskich. Należy podkreślić, że przewidziana ta transakcją dostawa nie narusza normalnego kontyngentu eksportowego i jest od niego zupełnie niezależną.

### SPORT

#### Kanada, Ameryka, Szwajcaria i Czechosłowacja w finale

W czwartek późnym wieczorem zakończyły się w Szwajcarii zawody hokejowe o mistrzostwo świata w grupach półfinałowych. W ostatnich dwóch meczach Kanada wygrała zdecydowanie z Niemcami 9:0 (2:0, 5:0, 2:0), a Szwajcaria zwyciężyła Węgry 5:2 (2:1, 2:0, 1:1).

Do finału zakwalifikowały się zatem Kanada, Ameryka, Szwajcaria i Czechosłowacja. Polska, Węgry, Niemcy i Anglia walczą o dalsze miejsca w turnieju.

Końcowa klasyfikacja w grupach przedstawia się następująco:

	Pierwsza grupa	gier	pkt.	st. br.
1. Kanada	3	6:0	15:1	
2. Czechosłowacja	3	3:3	4:3	
3. Niemcy	3	3:3	2:10	
4. Anglia	3	0:6	0:7	
	Druga grupa	gier	pkt.	st. br.
1. Szwajcaria	3	6:0	12:4	
2. Ameryka	3	4:2	9:3	
3. Polska	3	2:4	5:11	
4. Węgry	3	0:6	5:13	

W turnieju pocieszenia Lotwa wygrała z Jugosławią 4:0, a Włochy pokonały Finlandię 2:1.

#### Demonstracje przeciwko niemieckim hokeistom w Szwajcarii

Niemieckie biuro informacyjne donosi, że na ostatnich rozgrywkach o mistrzostwo świata w hokeju część publiczności szwajcarskiej demonstrowała przeciwko niemieckim hokeistom. W związku z tym szwajcarski związek hokejowy złożył niemieckiemu związkowi hokejowemu wyrazy ubolewania.

## Przebieg prasy

### Plan inwestycyjny

Naczelny organ O. Z. N. „Gazeta Polska”, omawiając zakończoną co dopiero dyskusję nad budżetem w sejmowej komisji budżetowej, pisze:

„Sprawa budżetu zwyczajnego nie wyczerpuje, jak wiadomo obecnie działalności finansowej naszego państwa. W najbliższych dniach rozpocznie się w specjalnej komisji sejmowej rozprawa nad planem inwestycyjnym. Działalność inwestycyjna państwa opiera się na innych zasadach, niż zwyczajne wydatki budżetowe i ma jako naczelne zadanie mnożenie sił gospodarczych kraju i doskonalenie jego warsztatów produkcyjnych”.

„Express Poranny” pisze:

„Gdy życie gospodarcze zamierało, wiele osób wołało wegetować na pewnych posadkach państwowych, niż szukać niepewnych zarobków w przedsiębiorstwach prywatnych.

Dzisiaj sytuacja się zmieniła. Przemysł poszukuje wykwalifikowanych pracowników - fachowców, zapewniając im 3 lub 4-krotnie wyższe wynagrodzenie niż mają w instytucjach państwowych.

Trudno się oprzeć tak ponętym propozycjom. Ucieczka trwa i wytwarza już obecnie pewne zgryzoty w sprawnym funkcjonowaniu maszyny państwowej.

Kolejniczo radzi sobie, wprowadzając dla wykwalifikowanych pracowników, cały szereg dodatkowych wynagrodzeń i gratyfikacji.

System ten należałoby rozciągnąć i na inne dziedziny administracji, zwłaszcza na szkolnictwo — aż do czasu należytego załatwienia całokształtu sprawy uposażeń urzędników”.

### „Defefon” stanął

Od 1 stycznia b. r. została obniżona cena odbiorników detektorowych „Defefon” sprzedawanych w abonamencie przez urzędy i agencje pocztowe. Po uwzględnieniu obniżki, cena „Defefonu” (z kompletem materiału instalacyjnego i słuchawkami) wynosi 2,— przy odbiorze kompletu i tylko 10 rat miesięcznych po 3 gr. 85.

W cenie tej mieści się już opłata za abonament radiofoniczny. Trudno nie przyznać, że jest to cena rzeczywistej bardzo przystępna. Obniżka ceny podyktowana była względami natury społecznej; celem obniżki było jak najdalej idące uprzywileżenie nabycia radia najmniej zamożnym warstwom społeczeństwa. Za gotówkę cena „Defefonu” z kompletnym materiałem wynosi 25,—.

Dzisiaj w dobie wydarzeń politycznych, jakich jesteśmy świadkami, kiedy burliwe chmury kłębią się nad Europą — radio powinna mieć każda rodzina. Oczywiście odbiornik lampowy ma większy zasięg od detektorowego, ale ten ostatni ma jedną zasadniczą przewagę nad aparatem lampowym (sieciovym); w razie uszkodzenia czy wyłączenia sieci oświetleniowej, odbiorniki detektorowe jako nie mające nic wspólnego z siecią elektryczną — pracują dalej, podczas gdy odbiorniki lampowe (sieciovowe) milkną do czasu włączenia prądu. (12870)

# Projektem ordynacji wyborczej zajmie się specjalny zespół OZN

## Szef Obozu Zjedn. Narodowego o sytuacji wewnętrznej



Gen. Stanisław Skwarczyński szef O.Z.N.

szersza naród polski do ciągłego powiększania swych sił, szef Obozu poruszył sprawy wewnętrzno-polityczne.

### MNIEJSZOŚCI WSCHODNIE

Wylaniają się tu dwa zagadnienia: mniejszość wschodnich i mniejszości żydowskiej. Jeśli chodzi o mniejszości wschodnie, należy wychodzić z założenia, że państwo polskie musi być

zwarte, silne i gotowe w każdej chwili do zbrojnego, jednolitego wystąpienia. Nasza deklaracja ideowa mówi wyraźnie, że szanujemy ich odrębności narodowe i kulturalne tak długo, dopóki nie godzą w całość państwa. To sformułowanie jest podstawą naszego stosunku do mniejszości wschodnich.

### SPRAWA ŻYDOWSKA

W sprawie żydowskiej wypowiedzi O. Z. N. są zupełnie wyraźne. Dążymy do zmniejszenia ilości Żydów w Polsce przez emigrację oraz

do radykalnego spolszczenia naszego przemysłu, handlu i rzemiosła. Nad realizacją tych postulatów musi pracować nie tylko rząd i izby ustawodawcze, lecz również całe społeczeństwo, prowadząc konsekwentną akcję na polu gospodarczym. Wszelkie hasła demagogiczne akcję tę osłabiają i rozbijają. Jest rzeczą wysoce szkodliwa takie stawianie spraw mniejszości, które zamiast zjednoczyć społeczeństwo polskie, przyczyniają się do jego rozbitcia i poróżnienia.

W dalszym ciągu przemówienia szef Obozu podkreślił z naciskiem, że hasło zjednoczenia przeniknęło bardzo głęboko do świadomości całego narodu. Podchwyciły je nawet ugrupowania opozycyjne. Zasadę, iż jedyną gwarancją stanowiska międzynarodowe Polski jest siła państwa, oparta na armii, wyznają dziś wszystkie niemal partie polityczne. Hasło to trafiło do mas i obecnie „doły” poszczególnych stronnictw prą w kierunku zjednoczenia. Pod wpływem tych nastrojów spotykamy w uchwałach lub organach prasowych ugrupowań opozycyjnych głosy, wypowiadające się rzekomo pozytywnie na temat potrzeby zjednoczenia. Nie są to jednak głosy szczerze. Mają one na celu zaspokoić zdrowe dążenia „dołów” partyjnych do zjednoczenia całego narodu. O faktycznej nieszczerości tych głosów i uchwał świadczą jednak wysuwane stale od dwóch lat te same warunki polityczne, spośród których głównym ma być reforma ordynacji wyborczej.

### ZMIANA ORDYNACJI WYBORCZEJ

Ugrupowania opozycyjne miały możliwość wejść do obecnych izb ustawodawczych, by konkretnie i twórczo wziąć udział w opracowywaniu nowej ordyna-



## KARNAWAŁ W PEŁNI

Kto pragnie korzystać z życia mimo pracy zawodowej, powinien odnawiać systematycznie zużywaną siłę i energię. Kto codziennie na śniadanie pije Ovomaltynę sifotwórczy koncentrat odżywczy, ten po pracy całego dnia nie odczuwa zmęczenia, ma dobre samopoczucie i może radować się życiem.

OVOMALTINE

## Rozwój Działu Ubezpieczeń na Życie P. K. O.

Pocztowa Kasa Oszczędności ogłosiła już zamknięcie bilansowe i sprawozdanie za rok operacyjny 1938, obejmujące również działalność Działu Ubezpieczeń na Życie PKO.

Wszyscy ubezpieczeni w PKO, począwszy od czwartego roku ubezpieczenia uczestniczą w zyskach, osiągniętych przez Dział Ubezpieczeń. Zyski te zapisywane są posiadaczowi polisy na specjalny rachunek, oprocentowany według stopy procentowej, obowiązującej przy zwykłych książeczkach oszczędnościowych P. K. O. Kwoty te są wypłacane przy likwidacji polisy wraz z sumą ubezpieczenia, która tym samym wzrasta z roku na rok. Obliczone już są za rok 1938 udziały w zyskach dla ubezpieczonych bez badania lekarskiego i wynoszą dla ubezpieczeń zawartych w roku:

1928 — 122,9%	1932 — 63%
1929 — 108,1%	1933 — 44%
1930 — 95,4%	1934 — 26%
1931 — 84,2%	1935 — 11,7%

Procenty są obliczane w stosunku do składki rocznej. (12858)



(e.j.) Pius XI nie żyje! To krótkie zdanie zawiera coś więcej, niż wiadomość o śmierci Papieża — duchowego, moralnego władcy katolików całego świata. Czujemy to doskonale, że nasze uczucia samorzutnie wykraczają poza ramy „urzędowej załoby”. Wiemy bowiem z niezbitą pewnością, że nie tylko opróżniła się Piotrowa stolica, lecz, że równocześnie odszedł człowiek niepospolity. Czujemy tę wielkość, która promieniuje od postaci Piusa XI. A jednak chyba nigdy nie poważymy się powiedzieć Pius XI Wielki. Było by to zbyt banalne, było by po prostu poniżeniem tej wielkości, która tak dalece przerosła ludzkie wymiary, że nie znajduje należytego określenia w naszym języku. I bodaj czy nie dlatego odczuwamy jakąś ziemską, przyziemną małość w przymłotniku „wielki”, że podświadomie chcielibyśmy powiedzieć: święty!

Tak... chyba dopiero to słowo, najmocniejsze z ziemskich słów oddałoby należycie to skłębienie się uczuć podziwu, niewiary, że już odszedł, przy równoczesnym głębokim przekonaniu, że to odejście ma tylko jakby jakiś formalny charakter, że materialnie swym potężnym duchem Pius XI został z nami, by nadal prostować ścieżki katolickiego świata, by nadal być jedynym bezinteresownym ośrodkiem pokoju i miłości.

Wszystkie te uczucia, zbyt świeże, zbyt niewykryształizowane jeszcze, by dały się ująć w jakieś słowa jednoznaczne, usystematyzowane, niechaotyczne,

## Przyjęta ofiara

Dosyć jednak są już wyraźne, by można było wykryć ich źródło. Zwłaszcza, że te źródła są tak blisko, tak po prostu pod ręką.

Przebieg tak nie dawno, zaledwie kilka miesięcy temu, gdy w dobie monachijskiej konferencji zbierały się wojenne chmury, Pius XI ofiarował swe życie za pokój. I oto ta ofiara dokonuje się w naszych oczach. Pius XI odchodzi w przede dniu rocznicy koronacyjnej, w chwili, gdy znów zaczynają rozbrzmiewać surmy bojowe. Odchodzi nagle. Prosto od pracy. Przecież siedział późno w noc, przygotowując doniesienie przemówienie. Odszedł, nie jak na tamten świat, lecz jakby przeniesiony, odwołany jakąś nagłą decyzją swego jedynego zwierzchnika: Boga. Ofiara z życia Piusa XI była widać potrzebna, potrzebna widać było według boskiej kalkulacji, by Papież Pokoju przez swe odejście, przez tę przyjętą i dokonaną ofiarę położył ostatnią, najsilniejszą kropkę nad „i” w dziele swego żywota, zaakcentował w sposób święty jedynie właściwy swą niezłomną wolę utrzymania pokoju w chrystusowej owarzni.

To jest jedno źródło tych tak ogromnie powikłanych uczuć, które budzą się na wieść o odejściu Białego Starca. Z tego źródła piją chyba wszystkie narody, chyba wszędzie musi być głębokie odczucie mistycznej wymowy tej śmierci. Jest jednak drugie jeszcze źródło

wzruszeń, źródło dostępne tylko dla nas, Polaków. Pius XI niejednokrotnie mawiał, że jest polskim biskupem, a my przy-

wykliśmy widzieć w nim polskiego papieża. Nic, że nazywał się Ratti i był pochodzenia Włochem. Był nam bliiski — duchowo: myślał, reagował i czynił tak, jakby się urodził z matki-Polki. My Polacy nie zapomnimy nigdy, że ten Apostoł Pokoju tak właśnie po polsku umiał godzić w sobie szczerą łaknienie pokoju z prawdziwie rycerską fantazją i odwagą. Zawsze będziemy pamiętać, że nuncjusz Achilles Ratti nie chciał opuścić Warszawy, gdy pod jej murami stały czerwone hordy, że w tej Warszawie chciał zostać wraz z obrońcami z całą świadomością niebezpieczeństwa.

Oczywiście są to wszystko zaledwie bezładne kłębiące się uczucia. Nie było jeszcze czasu na rozumowe ujęcie tego, co się stało. Zbyt nagle spadła na nas cała światła ta śmierć o olbrzymim, nieobliczalnym narazie jeszcze ciężarze gatunkowym. Dzisiaj wiemy tylko tyle, że z Piusem XI zamyka się jakaś karta historii, że śmierć Jego nie może pozostać bez doniosłych skutków w kształtowaniu się historycznych faktów. Takie postacie nie odchodzą ze świata bez pozostawienia spuścizny, której ogrom dopiero pozwala poznać gigantyczne wymiary indywidualności, która potrafi równie silnie, a czasem silniej działać z zaświatów, niż za swego żywota.

## O czym się mówi:

Komisja budżetowa Sejmu po zakończeniu dyskusji nad budżetem państwowym uchwaliła jednogłośnie rezolucję, wzywającą rząd do rewizji koncesji monopolowych w celu unarodowienia sprzedaży wyrobów monopolowych. Brawo!

Starosta powiatowy w Wolsztynie (Wielkopolska) skazał na 100 zł za tajne nauczanie dzieci niemieckich wędrownego nauczyciela Fritza Kastena, zamieszkałego w Dąbrowie, pow. nowotomyskiego.

Kasten objeżdżał cały powiat wolsztyński i w poszczególnych wsiach doręczał bezpłatnie dzieciom książki niemieckie, a równocześnie nauczał bez zezwolenia władz szkolnych.

Najpopularniejszym w stolicy sroganem przedwyborczym był dwuwiersz:

„Zapamiętaj cztery słowa: Sejm to ordynacja nowa”.

Autorem tego dwuwiersza był — jak sam teraz wyznaje — poeta Minikiewicz, który obecnie na łamach „Jutra Pracy” wysuwa jakieś pretensje... polityczne i niepokoi się, że ordynacja wyborcza nie jest już uchwalona. Z tego powodu poeta zapytuje „jak on teraz wygląda”...

Ano, wygląda głupio, ale na skutek tych wynurzeń. Bowiem — jak sam powiada — „popelnii” ten wiersz propagandowy podczas kolacyjki w Bristolu.

To też sądzimy, że pan poeta albo nie powinien był chodzić na „kolacyjkę”, albo — po jej spożyciu — nie powinien teraz dosiadać politycznego konia i udawać męża stanu, bo to jest niepoważne.

## Wiadomości gospodarcze

### 25-lecie firmy A. Górecki — skład mebli w Toruniu, ul. Zeglarska 27, tel. 12-51.

W roku bieżącym mija 25 lat, gdy przedsiębiorczy fachowiec śp. Antoni Górecki zorganizował swój warsztat pracy — dzisiaj podkreślony poważnym okresem tradycji na terenie Pomorza. A trzeba zauważyć, że firma od samego początku posiadała rzetelną organizację i trwałe podwaliny istnienia, skoro umiała przetrwać bardzo ciężki okres wojny światowej. Z pełną ambicją prowadzony interes stale się rozwijał i już w kilka lat po otwarciu w Chełmży firma A. Górecki otworzyła znacznie rozszerzone magazyny z centralą w Bydgoszczy, a następnie z oddziałem w Toruniu.

Obecnie, od kilku już lat siedzibą firmy jest stolica Wielkiego Pomorza. Firmą zarządza p. Marta Górecka, wdowa po założycielu, z którym wspólnie organizowała przedsiębiorstwo. Po 25-ciu latach pracy dorobek firmy jest znaczny. Przede wszystkim firma osiągnęła zasłużone imię jako solidna placówka, stale

dbająca o należyłą obsługę licznych klientów Pomorza.

Wnętrza mieszkań, urządzone przez firmę A. Górecki w Toruniu potwierdzają dewizę firmy — jubilatki zarówno pod względem materiału jak również jego wykonania, zawsze idącego z prądem nowych zdobyczy artystycznych.

Po 25-ciu latach owocnej pracy firma A. Górecki przechodzi do następnego etapu działalności, z dużym sukcesem pierwszego ćwierćwiecza na odcinku branży meblarskiej w Polsce. (K.)

### Coraz więcej samochodów w Polsce

Motoryzacja kraju, która przez szereg lat leżała odłogiem, uległa w ostatnich dwóch latach wyraźnemu ożywieniu. Dzięki odpowiednim ustawom, wpływającym dodatnio na rozwój motoryzacji, dzięki budowie nowych dróg i szos, a nade wszystko dzięki ożywieniu się gospodarstwa i zwiększeniu sily kupna, liczba samochodów w Polsce pokaznie wzrosła.

Gdy w roku 1936 sprzedano w Polsce tylko 4.946 pojazdów mechanicznych, to już rok 1937 przyniósł cyfrę 9.969, a w r. 1938 sprzedano 14.231 pojazdów.

W dn. 1 stycznia 1939 r. zarejestrowa-

no na terenie całego kraju 54.009 pojazdów mechanicznych, w czym 40.413 samochodów, 12.061 motocykli i 1.535 innych pojazdów.

Na uwagę zasługuje motoryzacja transportu, która w stolicy i w innych wielkich miastach zrobiła duże postępy. Również tabor uległ odnowieniu. W Warszawie taksówki starych typów zniknęły prawie zupełnie. Widać tylko wozy o estetycznej, nowoczesnej linii, stare zaś gruchoty, bądźto poszły „na szmelc”, bądź też przerobiono je na taksówki bagażowe, a wiele pełni obecnie służbę w małych miastach.

Jak slychać, szereg taksówek, które kursują w Polsce nabyto dzięki wygranej na Loterii Klasowej. Szczęśliwi „gracze”, do których los się uśmiechnął, stworzyli sobie własne warsztaty pracy, nabywając jedną, a często nawet kilka taksówek.

W najbliższych latach motoryzacja w Polsce dozna niewątpliwie dalszego znacznego rozwoju. Dzięki podjęciu na większą skalę budowy samochodów przez firmę Lilpop Rau i Loewenstein, która rozpoczęła obecnie w Lublinie także budowę fabryki motorów, dzięki udzieleniu koncesji na fabrykację samochodów Wspólnocie Interesów oraz dzięki rozszerzeniu prac Państwowych Zakładów Inżynierii, stworzone zostały podstawy do rozwoju przemysłu samochodowego w Polsce.

W miarę rozbudowy przemysłu krajowego zmniejszać się będzie ilość typów i marek. Dzisiaj pod tym względem panuje jeszcze duża różnorodność. Na ulicach widać prócz samochodów wyrobionych w kraju, wozy włoskie, amerykańskie, niemieckie, francuskie, czeskie. Mówią, że kilka wytwornych limuzyn prywatnych, kursujących w stolicy pochodzi z wygranych na Loterii Klasowej.

Nowa 44-ta Loteria Klasowa, której ciągnięcie rozpoczyna się 23 lutego, przyniesie dużo nowych wygranych i przyczyni się niewątpliwie do dalszego rozwoju motoryzacji w Polsce. (K.)

### TARGI WIOSENNE w LIPSKU 1939

Początek: 5 marca 8938

Wszystkich informacji udziela  
LEIPZIGER MESSAMT  
LEIPZIG (Deutschland)

albo zastępca honorowy



60% zniżki  
na kolejach

Rzeszy

Niemieckiej

p. Erich Stumpf, Gdańsk, Langgasse 29-30

### Ostrzeżenie

Związek Obrony Przemysłu Polskiego wprowadził do produkcji polskiej znak „Młota pod Koroną” celem wyodrębnienia towarów polskich od wyrobów obcych.

Firmy ubiegające się o znak ochronny Związku, winny przedstawić Zarządowi dowody stwierdzające, iż firma jest przedsiębiorstwem polskim i chrześcijańskim oraz, że oparta jest na kapitale wyłącznie polskim.

Wobec licznych zapytań kierowanych do Związku Obrony Przemysłu Polskiego, Zarząd podaje do publicznej wiadomości, iż jedynie i wyłącznie członkowie Związku są uprawnieni do zaopatrywania swoich wyrobów lub przetworów znakiem „Młota pod Koroną”.

Zarząd Związku Obrony Przemysłu Polskiego ostrzega przed bezprawnym używaniem znaku i zawiadamia, że wszelkie nadużycia będą bezwzględnie ścigane. Związek ma ku temu prawo, gdyż znak „Młota pod Koroną” jest zastrzeżony i opatentowany w Urzędzie Patentowym za Nr. Z. 41377.

Wszelkie wytwórnie polskie mające zamiar znakować swe wyroby, powinny wstąpić w poczet członków Związku Obrony Przemysłu Polskiego w Poznaniu, ul. Rzeszypolitej 1, oraz uzyskać jego zgodę. Nadmieniamy się przy tym, że w razie uzyskania pozwolenia od Związku na znakowanie, znak musi być do danych towarów przytwierdzony trwale, aby nie mógł być przeniesiony na wyroby inne, nie objęte pozwoleniem znakowania.

### Zjazd urzędników gospodarczych z Wielkiego Pomorza

W dniu 19 bm. (niedziela) o godz. 12 odbędzie się w lokalach P. T. R. w Toruniu, ul. Klonowicza 19 (gmach Pomorskiej Izby Rolniczej) zebranie sekcji urzędników gospodarczych Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego. Na zebranie to zaprasza Sekcja wszystkich urzędników gospodarczych Wielkiego Pomorza, tak zrzeszonych jak i nie zrzeszonych.

Temat obrad stanowić będą sprawy bardzo ważne.

Uprasza się pp. członków sekcji urzędników gospodarczych o przeprowadzenie pomiędzy swymi znajomymi odpowiedniej propagandy, aby na zebranie przybyło jak najwięcej zainteresowanych.

Pp. ziemian zarząd sekcji prosi uprzejmie o zwolnienie swoich urzędników gospodarczych, chcących wziąć udział w zebraniu.

### Nowa fabryka w COP

Spółka akcyjna „Laziska” postanowiła wybudować na obszarze Centralnego Okręgu Przemysłowego utwardzalnę tłuszczów dla celów spożywczych. Kapitał zakładowy spółki wynosi około 5 mln. zł. Roczna produkcja przewidywana jest w wysokości 5 tys. ton przetworów.

### Szkola rybacka w Sierakowie

GDYNIA. Na skutek starań Wielkopolskiego i Pomorskiego Towarzystwa Rybackiego, postanowiono otworzyć szkołę rybacką w Sierakowie pow. międzychodzkiego. Jest ona pomyślana jako szkoła o kursie jednorocznym z przystosowaniem dla rybołówstwa słodko-wodnego. Nauka w tej szkole rozpocznie się z dniem 1 kwietnia rb., przy czym zapisy kandydatów przyjmuje się już obecnie.

### Kongo je konie pomorskie

Rzeźnia Miejska w Grudziądzu eksportuje do Belgii partie koniny w ilości od 30—40 szt. Konina zostaje przerobiona w Belgii na konserwy, które następnie wysyła się przeważnie do Kongo.

### Ze sportu

### Zawody FIS odbędą się napewno w zapowiedzianych terminach

Stan śniegu w Zakopanem

Zawody FIS, mimo kłopotów, związanych z brakiem śniegu napewno dojdą do skutku w terminie zapowiedzianym.

Trasa slalomu na Kalatówkach jest w dobrym stanie.

Skocznia dzięki cementowaniu i nawożeniu śniegu zapewnia zupełnie dobre warunki skoczkom.

Trasa zjazdowa nr. 2, jest bardzo trudna z powodu zlodowacenia śniegu, lecz najzupełniej odpowiada swemu zadaniu.

Od piątku do dnia biegu zjazdowego trasy zjazdowe będą zamknięte, celem odpowiedniego ich przygotowania.

Gdyby panujące obecnie warunki atmosferyczne i śniegowe nie uległy zmianie na lepsze, organizatorzy będą musieli przenieść trasy biegów długostansowych w wyższe partie górskie. Zmiana tras wymagać będzie od organizatorów olbrzymich wysiłków. Chodzi bowiem nie tylko o wytyczenie nowych tras, lecz również o przeniesienie linii telefonicznych, obsługujących te trasy oraz o przeniesienie punktów opatrunkowych i odcywczych. Organizatorzy mimo takich wymagań zdecydowali się jednak przeprowadzić całe mistrzostwa F. I. S. w terminie wyznaczonym.

### Sijcie tylko niexrównaną

## HERBATE

B. Hozakowski, Toruń, Mostowa 28. Telefon 2181. (1330)

### Staniszewski zajął trzecie miejsce w Berlinie

W czwartek wieczorem odbyły się w Berlinie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne. W zawodach startował również Polak Staniszewski w biegu na 1.500 m.

Staniszewski prowadził przez cały czas, dopiero na ostatnich kilkudziesięciu metrach wyminął go Niemiec

Schaumburg, który przerwał pierwszy taśmę w czasie 4 min. Przed samą taśmą Staniszewskiego wyprzedził także drugi Niemiec Boetcher z Wirtembergii, spychając Polaka ostatecznie na trzecie miejsce. Czas Staniszewskiego nie został ogłoszony.

### Jak Ameryka pokonała Polskę w hokeju?

Jak już wczoraj pokrótce donosiliśmy, Polska rozegrała w Bazylei trzeci mecz półfinałowy o mistrzostwo świata w hokeju. Przeciwnikiem naszej drużyny były Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. — Zgodnie z przewidywaniami, zwyciężyła Ameryka w stosunku 4:0 (0:0, 2:0, 2:0).

Polacy wystąpili w zmienionym składzie, ponieważ Jarecki i Kasprzycki są kontuzjowani i na razie nie mogą grać.

W pierwszej tercji początkowo gra była otwarta. Polacy przeprowadzają nawet kilka ataków, ale obrona Ameryki przytomnie interweniuje. W tym okresie następuje również kilka groźnych sytuacji pod bramką Polaków, ale Maciejko pięknie broní. Stopniowo gra się zaostrza i Amerykanie narzucają ostrzejsze tempo. Widać, że denerwuje ich nieco spokój i taktyka naszych zawodników. Próby przedarcia się przez naszą obronę nie dają jednak rezultatu i pierwsza tercja kończy się wynikiem bezbramkowym. W tej fazie gry Polacy grali bardzo ładnie, doskonale

taktycznie i bardzo spokojnie.

W drugiej tercji zaznacza się już pewna przewaga Amerykanów. Polacy wprawdzie kilkakrotnie przedostają się pod bramkę Ameryki, ale nie udaje im się zdobyć honorowego punktu. W 10-ej minucie w czasie zamieszania pod naszą bramką Quierk uzyskuje prowadzenie. Amerykanie, zachęceni powodzeniem, nacierają coraz gwałtowniej. W 13-ej minucie Bogue przebiją się przez wszystkich naszych zawodników i strzela drugą bramkę dla Ameryki.

W ostatniej tercji odrazu na początku pada trzecia bramka dla Ameryki z samobójczego strzału. Mianowicie Bogue z wypadła strzela na naszą bramkę, krążek odbija się od bandy i dostaje się pod łyżwy Maciejki, a stamtąd niespodziewanie za siatkę. Wynik dnia ustalił Mailey w 8-ej minucie.

Trzeba przyznać, że zwycięstwo Ameryki było zasłużone.

### Hallo! Tu Zakopane F. I. S.

Dziś dn. 11 lutego nastąpi uroczyste otwarcie światowych mistrzostw narciarskich w Zakopanem. Polskie Radio transmituje inaugurację zawodów o godz. 11.50. Audycja ta otworzy również w radio bezpośrednie transmisje z zawodów F. I. S.

W niedzielę, dn. 12. II. będą już mogli radiostuchacze śledzić przebieg konkurencji biegu zjazdowego, który nadany zostanie w przerwie muzyki obiadowej, rozpoczynającej się o godz. 13.15 i o godz. 21.00 po Dzienniku wieczornym. W poniedziałek, dn. 13. II. w przerwie audycji południowej i o godz. 19.00 czeka słuchaczy transmisja z narciarskiego biegu sztafetowego.

### Stanisław Marusarz skoczył 80 m

W czwartek na Krokwi odbyły się ostatnie treningi przed zamknięciem skoczni. Oprócz Polaków wzięli udział w treningach dwaj Szwajcarzy Gamma i Paterlini. Wspaniałą formę wykazał Stanisław Marusarz i młodzieńki skoczek Czerniak. Wszyscy zresztą polscy skoczkowie wykazują ogromne postępy. Odległość ponad 60 m osiąga aż kilkunastu Polaków.

W czwartek Stanisław Marusarz uzyskał 79,70 m. Czerniak skoczył 73,5, Andrzej Marusarz 73, Gut-Szczerba 74. Z Szwajcarów Paterlini uzyskał 75,5, ale w nieładnym stylu, Gamma miał 64 m.

### Wypadek słynnej narciarki szwajcarskiej w Zakopanem

W czwartek w czasie treningu slalomu na Kasprowym Wierchu uległa wypadkowi słynna narciarka szwajcarska Steuri, odnoscąc kontuzję lewego podudzia. Po prowizorycznym opatrunku przez lekarza, zawodniczkę szwajcarską została przewieziona do szpitala, gdzie dokonano zaszycia rany. Mimo wypadku jest możliwe, że Szwajcarka będzie mogła startować w biegu zjazdowym.

### Polacy grali a Węgrzy bronili się

Prasa szwajcarska przynosi obszerniejsze sprawozdania z meczu hokejowego Polska Węgry. Sprawozdania są naogół utrzymane w bardzo przychylnym tonie dla Polaków. Jeden z dzienników doskonale streszcza przebieg gry słowami: „Polacy grali — Węgrzy bronili się”. Najbardziej podobał się Szwajcarom Wołkowski. Prasa podkreśla jednak, że obydwu napedy polskie były słabymi i zerane.

# Nasz dodatek niedzielny

W CZTERY OCZY ZE SZTUKĄ

## NIEBEZPIECZENSTWA RADIOWE

Był już taki czas, że zdawało się, iż ludziom wystarczy obraz, że słowo zostanie zepchnięte gdzieś w szary kąt, zmaleje i nieporadnie wobec potężnej ekspresji obrazów rzucanych na ekran filmu niemego. Nie na darmo jednak człowiek pierwsi mówił, niż rysował i pisał. Film niemy, który miał zwyciężyć przedstawiciela słowa — teatr odszedł do archiwów historii, ustępując miejsca filmowi dźwiękowemu. Było to wielkie walne zwycięstwo słowa. Zwycięstwo tak widoczne, że przesłoniło inny, tegoż słowa, pochód triumfalny, że uczyniło z radioaparatu jedynie automatyczny przyrząd muzykujący, skrzynkę naładowaną melodiami całego świata. A przecież na żadnym chyba polu nie ma większego zwycięstwa żywego słowa, jak właśnie na polu radiofonii. Słowo tutaj jawi się w najidealniejszych warunkach. W teatrze rozprasza uwagę tłum, stroje i piękno lub brzydota bliźnich, w kinie słowo ściga się w jakimś niekończącym się biegu z obrazami, a jedynie przy odbiorniku radiowym jest sam na sam ze słuchaczem.

Słowo radiowe jest słowem absolutnie czystym. Musi więc posiadać tę potęgę wyrazu, by zapłodnić wyobraźnię słuchacza, by sprawić, aby w tej wyobraźni wraz z każdym akcentem rosły dekoracje, układały się obrazy, rozgrywała się akcja. Radio winno więc w ten sposób podawać swoje słowo, by stało się ono wielkim współczesnym teatrem mas.

Sposoby osiągnięcia takiego efektu są najrozmaitsze. We Francji na przykład nie wierzą zbyt w sprawność wyobraźni słuchacza. Chcą temu słuchaczowi pomóc i gdy akcja rozgrywa się dajmy na to w kawiarni, to konferencier sciszonym głosem opowiada, że jest kawiarnia, że sala jest pełna, że ludzie robią to i tamto, krótko mówiąc, opowiada to wszystko, co słuchacz sam by zobaczył, gdyby daną akcję oglądał w teatrze lub w kinie. Jest to sposób niewątpliwie ogromnie sztuczny i przyznać trzeba, że radiofonia polska poszła lepszą drogą. W Polsce dekoracje obrazuje się tak samo dźwiękiem, jak dźwiękiem mowy ludzkiej rozwija się przed słuchaczem przebieg przeżyć i nastrojów osób występujących przed mikrofonem. A więc, zamiast dowiadywać się, że wieje wiatr, słyszymy ten wiatr w głośniku. Ma to ten skutek, że słuchowisko wydaje nam się naturalne. I nie odczuwamy bodaj nawet braku telewizji. Przy założeniach jednak przyjętych przez radiofonię polską trzeba mieć olbrzymie wyczucie swoistego działania czystego dźwięku na słuchacza. Takie wyczucie, rzecz zrozumiała, w większym stopniu będą posiadać ci, którzy niemal wychowali się przy głośniku, dla których ten sposób odbioru sztuki jest czymś zupełnie naturalnym, bo przestał już być dawno epokowym i ciągle podziwianym nowym odkryciem. Nie chcę żadnego listka ujmować z owych wieńców laurowych, które zdobią głowy uznanych sław pisarskich. Wszyscy ci wielcy, którzy pokonali już dziś 50, 60 i więcej lat, niewątpliwie są i pozostaną pierwszorzędni twórcami słowa drukowanego, czy też wypowiedzianego ze sceny teatralnej. Rzadko jednak kiedy mogą być autorami choćby nawet przeciętnie dobrych słuchowisk radiowych. Nie dla braku talentu, lecz dla braku tej organicznej więzi z radiem, która decyduje o tym, że bez żadnego wysiłku utrafią się odrazu w odpowiedni ton. Dlatego też wydaje się, że mimo słusznych założeń, radio polskie kroczy po błędnych drogach w dziedzinie słuchowiska. Jest to ten właśnie rzadki wypadek, gdzie wielkie uznane nazwiska dają mniej pewności sukcesu, niż eksperymenty z młodymi debiutantami.

Mimo tego błędu sprawa słuchowiska w dziedzinie słowa nie stoi jeszcze najgorzej. Wielką bowiem pomocą są tu dzieła autorów z przed setek lat, którym

się radio nie śniło jeszcze nawet, ale którzy tworzyli dla warunków niemal identycznych, jak warunki radiowe, bo tworzyli dla teatru całkowicie niemal pozbawionego przepychu tak zwanej „wystawy“. O wiele gorzej wygląda sprawa najbardziej nowoczesnych form słowa o pewnym poziomie artyzmu, sprawa wywiadu i reportażu radiowego. Niedawno na przykład słyszeliśmy z Fiszowego studium w Zakopanem wywiad z jakimś profesorem na temat Karłowicza. Z wywiadu tego dowiedzieliśmy się, że ów profesor miał ojca i że Karłowicz także miał rodziców, a nadto, że Karlo-

składam na reportera. A bodaj nawet jestem skłonny reportera uniewinnić, bo przecież to nie grzech, że nie ma talentu.

Reportaż i wywiad są radiowo o wiele trudniejsze od słuchowiska, bo w słuchowisku niedociągnięcia autora może czasem pokryć genialna gra odtwórców a przy reportażu i wywiadzie cała bez reszty odpowiedzialność ciąży na autorze. Musi być wielkiej rangi pisarzem i psychologiem, gdyż o ile rozmaite banalności i nieudolności w obrazowaniu lub zarysowaniu sylwetki psychologicznej pójdą jeszcze jako tako w druk, to rażą w sposób straszliwy przy głośniku.

## Odmładza, odżywia tkanki, ściąga pory To PUDRU ANTIBA najlepsze walory.

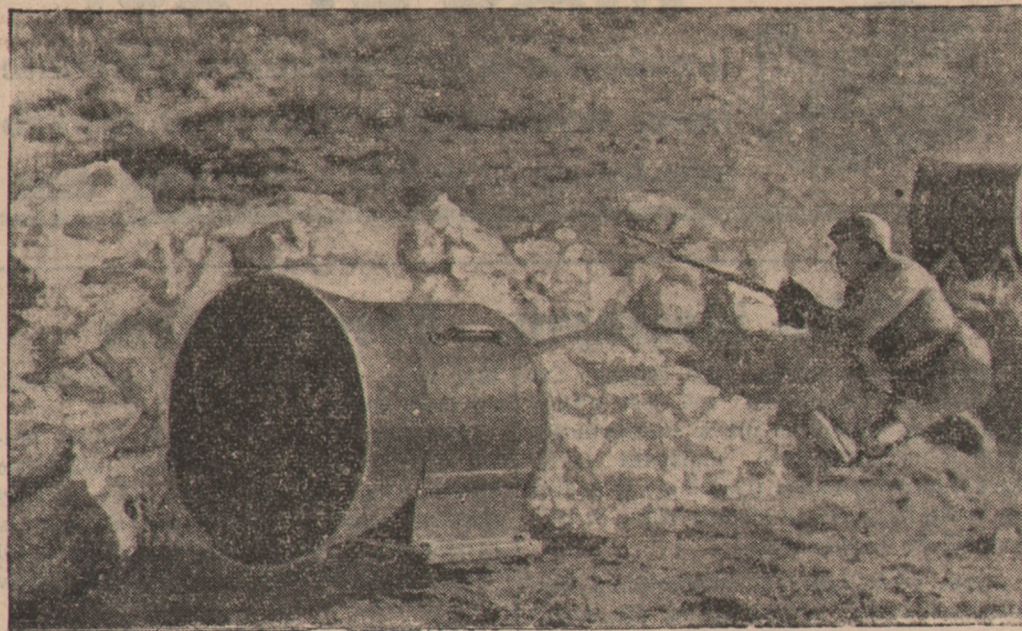
wicz grywał na fortepianie utwory własne i cudze, a przy tym był ogromnie skromny. Nie robię żadnych zarzutów owemu profesorowi. Całą winę, nawet za to, że profesor wszystkim wydał się na pewno ogromnie nieinteligentny,



Tu słowo opisujące kulę nie może być płaskie. Musi dać odczuć tę okrągłość i pełność kształtu, jaką odznacza się przedmiot opisywany. Tu wspomnienie o wielkim człowieku nie może być nieodpowiedzialną gadaniną pocziwego głądziarza. Tu trzeba mieć talent Andrzejewskiego, by gdy się mówi, że płynnie rzeka, słuchacz naprawdę słyszał plusk fal. Bo inaczej bardzo łatwo zwycięski pochód słowa, rozpoczęty przez wynalazek radia może się stać jego wielką klęską. Łatwo może dojść do tego, a w dużej mierze już tak się dzieje, że wszelką gadaninę będzie się wylaczać krótkim przekręceniem gałki w poszukiwaniu muzyki tanecznej.

Witold Jastruń

## Radio na usługach wojny



Propaganda jest także skuteczną bronią. — Na zdjęciu megafony o olbrzymiej sile, za pomocą których propaganda gen. Franco sięga aż do szeregów wojsk czerwonych.

## Z TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ

### I po co zaraz tragedia

Współczesna komedia-farsa w 3 aktach  
(4 obrazach) Romana Niewiarowicza.

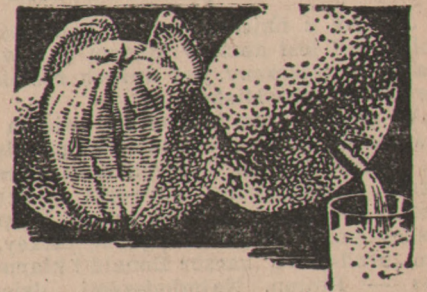
Niewiarowicz jest aktorem i autorem równocześnie. I tego aktora jest w nim więcej niż autora, dlatego też wszystkie jego sztuki są bardzo sceniczne. To nie jest to, że Niewiarowicz czuje scenę, tylko po prostu wie, czego scenie potrzeba. Wie z nieomylną pewnością, jakie słowa lekko przeskakują rampę i skutecznie łaskoczą nerw śmiechu. Właśnie, że komedia musi mieć tempo i nie może być przepełniona psychologizującym gadulstwem. No i wie jeszcze jedną rzecz: że najłatwiej jest dobrze zagrać sztukę, gdzie każda niemal rola jest samograjem. Ma to swoje zalety, ale też i wady. Gdyby wiedział trochę mniej, to mógłby do niewątpliwych zdolności tworzenia żywego dialogu i konstruowania pełnych komizmu sytuacji dołożyć jeszcze troszkę indywidualności twórczej i dać komedię o pewnym poziomie artyzmu. A tak daje i będzie dawał tylko farsy ogromnie przemawiające do spragnionej wesołości widowni.

„I po co zaraz tragedia“ jest też tylko farsą. Nie jest to oczywiście żadna dla tej sztuki obelga, lokuje tylko ją wyraźnie na określonym poziomie. Aktorskie wyczucie sceny sprawiło, że Niewiarowicz troszczy

się więcej o efekty niż o charakter. Nie ma tu żadnego starcia charakterów, są tylko „typki“ bardzo powierzchownie zaobserwowane i narysowane tylko tymi liniami które każdemu najbardziej rzucają się w oczy. A więc jak jest bokser, to musi być w miarę dumny, maksymalnie byczkowaty, a przy tym pełen w gruncie rzeczy dobrego serca i zdrowego chłopieckiego rozsądku. A więc, jak nowoczesna żona, to jak najdalej od kuchni, to wogóle luksusowe zwierzątko w futrze za 5 tysięcy złotych. Dyrektor w takich warunkach musi być łysym fajtą, popijającym ziółka na tysiące rozmaitych chorób. I tak dalej. Charakter jaki taki ma, bo dla zawiązania intrygi mieć musi, tylko główny bohater.

Pod tym względem sztuka Niewiarowicza niczym się nie różni od tego samego typu produktów zagranicznych. Nawet i w tym im dzielnie sekunduje, że z ogromną dyzenterią sypie pikantnymi, czasem, aż przesolonymi konceptami, które widownia przyjmuje zawsze radośnie. Góruje jednak nad zagraniczną tandetą solidną konstrukcją, swojskością rozmaitych powiedzonek no i pewnym sensem moralnym. W „I po co zaraz tragedia“ dwa pierwsze akty są bardzo dobrze zbudowane, żywe i pełne dynamicznego komizmu. Trzeci akt jest o wiele słabszy i zostawia dobre wrażenie tylko dzięki nabranemu w dwóch pierwszych aktach rozpędowi śmiechu.

Teatr nie miał tu zbyt ciężkiej pracy.



## Jafski owoc nie jest droższy-jest tylko lepszy

Piękna i słodka Jafska Pomarańcza jest najlepszym i najtańszym eliksirem zdrowia dla dorosłych i dzieci.

## Jafskie POMARAŃCZE I GREJPFRTY są najsoczystsze

OWOC PALESTYŃSKI

## 50-lecie wieży Eiffla

Paryż obchodzić będzie uroczystości 50-letnią rocznicę powstania wieży Eiffla, zaliczanej do jednego z 7-miu cudów świata czasów nowożytnych.

Wieża Eiffla została wzniesiona 1 marca 1889 r., jednak uroczystości jubileuszowe obchodzone będą dopiero 23 czerwca br. W dniu tym zostanie nadane powitanie radiowe z wieży dla ogólnościwiatowej wystawy w New Jorku.

Ten gest przyjaźni ma na celu podkreślenie faktu, że wieżę Eiffla i statwę Wolności, zbudował ten sam inżynier.

Planowane jest również urządzenie balu kostiumowego w strojach z okresu powstania wieży Eiffla, przy czym bilet wstępu na tą zabawę ma kosztować nie mniej niż 350 franków. Za to jednak goście będą mogli przez całą noc jeździć bezpłatnie windami między poszczególnymi piętrami wieży.

## Niecodzienny partner

Pewien właściciel zwierzyńca w Nowym Jorku nauczył szympansa gry w bilard. Małpa tak doskonale przyswoiła sobie zasady gry, że w turnieju, zorganizowanym przez właściciela, ograła człowieka, zyskując 109 punktów przewagi. Król stworzenia, skonfundowany, że go małpa w bilard ograła, postanowił nigdy więcej nie stawać przy zielonym stole.

Cała rzecz polegała na tym, by aktorów dobrze obsadzić. Z tego zadania wywiązano się w miarę możliwości. Najlepiej leżała rola Wasilewskiemu (Grom), który po prostu stworzony jest na tego rodzaju amantów. Nieco mniej pasowały role paniom. Gołaszewska (Mona) była raczej naiwną niż bezmyślną samiczką. W trzecim zwłaszcza akcie (nie bez winy aktora) wypadła dosyć blado. W sumie tym niemniej zadawała. Ładosiówna włożyła dużo umiejętności aktorskich w odtworzenie obcej — jak zdaje się, — dla niej roli Neli. Obu tych ról, przy możliwościach toruńskiego zespołu, — lepiej nie można było jednak obsadzić. Strzelecki w roli prof. Dorockiego bez zarzutu. Reszta również na miejscu. Jedynie Miś (Krzyński), Ryś (Kuryłło) i Zdzis (Klejer) nie bardzo się udali (choć i tu można powiedzieć: ach ten trzeci akt!).

Małkowski dał nie tylko dobre dekoracje, lecz i dobrą francuszczyznę jako prof. Marnier.

Reżyseria Małkowskiej nie pretenduje do specjalnej pomysłowości, dobrze jednak podkreśla i wydłuża niejako sytuacje komiczne.

W sumie t. zw. „bomba śmiechu“ czyli ryk na widowni od początku do końca, tak szczerzy, że nawet aktorów na scenie, — zwłaszcza Wasilewskiego — czasem zaraża. Sztuka stuprocentowo kasowa — przedstawień ulgowych tak prędko nie będzie!

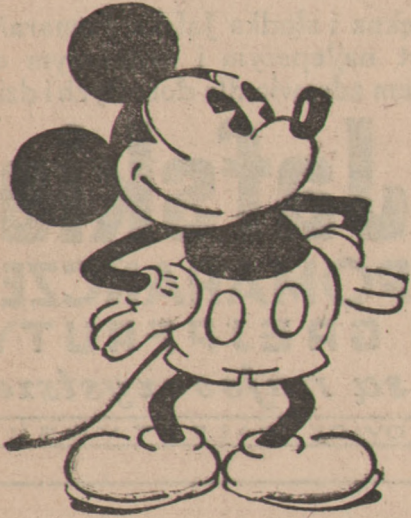
Eugeniusz Januszkiwicz

## Człowiek, który umiał rozśmieszyć cały świat

Kariera „ojca“ myszki Mickey, kaczoza Donald, psa Plutona i królowej Śnieżki

Jednym z najciekawszych budynków w Hollywood jest dom, w którym nad wielką bramą umieszczony jest duży rozmiarów portret myszki Mickey.

W gmachu tym mieści się wielka pracownia Walta Disney'a, tak dziś popularnego, dzięki filmom, których bohaterami są różne, przekomiczne potworki o ruchach, głosie, wadach i zaletach ludzi. Najpierw Disney puścił w świat myszkę Mikey, potem „urodził się“ kaczo Donald i kłapouchy pies — Pluton. Najmłodszymi „dziećmi“ Disney'a, a bodaj że najbardziej zachwycającymi cały świat — to królowa Śnieżka i jej orszak, 7 karzelków: Apsik, Nieśmiałek, Gburek, Gapcio, Mędrak, Wesołek i Spio-szek.



Walt Disney, dziś potentat w dziedzinie produkcji filmów krótkometrażowych, nie zawsze miał tak pomyślne warunki pracy i bytu, jak obecnie. Warto zapoznać się z dziejami jego życia, aby przekonać się do czego może doprowadzić dobrze pokierowana przedsiębiorczość i pomysłowość.

Walt Disney urodził się w Chicago. Pierwsze lata swojego życia spędził tak jak wszyscy chłopcy w jego wieku. Pod jednym tylko względem wydawał się od nich inny. „Od najdawniejszych czasów, jakie pamiętam“ — powiedział pewnego razu — „interesowały mnie rysunki“.

Niestety, nikt z rodziny nie interesował się sztuką. — Jedynie stara ciotka dodawała chłopcu odwagi. Ona to zaopatrywała go w ołówki i papier. Poza tym mały Walt interesował się też bardzo wieloma innymi rzeczami. Gdy rodzina jego przeniosła się do Kansas, chłopiec sprzedawał gazety, rysował karykatury dla jednego z tygodników miejskich, był aktorem w dziecięcym teatrze. Raz nawet otrzymał nagrodę za doskonałe imitowanie Charlie Chaplina.

Nim ukończył 20 lat miał już za sobą wiele zawodów: Sprzedawał papierosy i cukierki w pociągach, był przez rok aktorem w teatrze w Chicago, był listonoszem w San Francisco, był elektrotechnikiem i wreszcie szoferem we Francji w czasie Wielkiej Wojny.

Gdy wrócił z Francji w r. 1919 otrzymał pracę w jednym z towarzystw reklamowych jako rysownik. Reklamował przez długi czas pokarm dla kurcząt, rysował krowy, liżące sól i wielkich rozmiarów marchew, reklamującą sztuczne nawozy. Po krótkim czasie zaczął robić rysunki dla krótkich reklamówek filmowych. To zdaje się zainteresowało go najbardziej. Z towarzystwa gdzie pracował pożyczył stary aparat do zdjęć filmowych i rozpoczął eksperymenty.

Pierwszy jego film pokazywał jakieś prawdziwe zdarzenie w Kansas City. Gdy udało mu się go sprzedać do jednego z kin, wpadł na pomysł robienia krótkich filmów, opartych na starych bajkach. Przyjął do pomocy kilku młodych artystów i wszyscy razem pracowali wieczorami. Disney założył specjalną spółkę dla eksploatacji tych filmów. W przeciągu kilku miesięcy wypuszczono siedem nowych filmików, lecz nieste-

ty sprzedawane one były po tak niskich cenach, że towarzystwo zbankrutowało.

„Nie miałem już nic do roboty w Kansas City“, — opowiadał Disney w jakiś czas później. „Zdecydowałem się na przeniesienie do Hollywood. Przyjechałem tam w sierpniu 1923 r. Miałem na sobie dziurawy garnitur, ciężką pełną rysunków, 40 dolarów i dużo długów“.

Brat Walta Disney'a — Roy mieszkał w Hollywood i zdecydował się na współpracę z Waltem. Majątek jego wynosił 250 dolarów. Pożyczyli 500 dolarów od wuja i rozpoczęli produkcję filmów rysunkowych „na wielką skalę“.

Niestety młodym Disney'om niezbyt wówczas powiodły się próby spieniężania filmów z „Alicją“ i królikiem Oswaldem. Roy Disney wycofał się z przedsiębiorstwa i Walt skazany był wyłącznie na własne siły. Było już z nim bardzo źle, gdy uratowała go myszka, która przychodziła do jego pokoju zjadać resztki skromnych śniadań. Ta myszka poddała mu pomysł, który rozstawił jego imię na całym świecie. Walt Disney złapał kilka myszy, umieścił je w klatce na swoim biurku i rozpoczął rysowanie pierwszego filmu ze słynnym do dziś swoim bohaterem.

Ten pierwszy film zrealizowany był w garażu, w najgłębszej tajemnicy. Gdy był gotowy, w lecie 1928 r. Walt Disney usiłował go sprzedać. Niestety, żadna z wytwórni nie chciała kupić tego dodatku. Film przeżywał w tym czasie okres wielkiej przemiany. Na rynek poczęły wchodzić pierwsze obrazy dźwiękowe. Późnym latem Disney pokazał swój dodatek w jednym z kin New Yorku. Powodzenie przeszło wszelkie oczekiwania. Po krótkim czasie nie było kina, które nie domagało by się obrazu z myszką Mickey.

Walt Disney nie pracuje już dzisiaj w garażu. Posiada najbardziej nowoczesne studio ze wszystkimi najnowszymi urządzeniami. Pracuje u niego ponad 600 osób, z pomiędzy których 360 — to sami rysownicy. Reszta — to fotografowie, specjaliści od dźwięku, muzycy itd.

Nawet sam wielki Stokowski zgodził się ostatnio dyrygować orkiestrą symfoniczną przy nagrywaniu jednego z najnowszych filmów Disney'a.

20 różnych



## MAGGI<sup>ego</sup> ZUP

umożliwia przyrządzanie codziennie innej wymienionej zupy - w sposób łatwy - szybki - niedrogi

## Mleko idealnym... Kosmetykiem

Zastosowanie mleka jako jednego ze środków kosmetycznych nie jest wymysłem XX-go wieku, bo już w starożytności, dbałe o delikatną skórę, małżonki rzymskich cesarzy, nawet udając się w podróż nie rozstawały się ze stadem oślic, w których mleku kąpały się.

Przez wiele wieków wspominało kosmetyczne walory oślego mleka, ale Augusty rzymskie nie znajdowały naśladowczyń, przynajmniej żadna z wybitnych piękności ubiegłych stuleci nie przyznawała się do mlecznych kąpielei. Conajwyżej do nacierania twarzy używano maślanek, serwatki, czy w razie jakiejś wysypki — śmietanki, ale już tylko z mleka krowiego.

Obecnie, jako zdobycz ostatnich czasów, na skutek oświadczeń powag lekarskich, wprowadza się na nowo mleko, nie tyle jako środek kosmetyczny, stosowany zewnętrznie, lecz raczej jako lekarstwo, źródło witamin, które wprowadzane do organizmu, wpływają dodatnio na przemianę materii, a tym samym pomagają do osiągnięcia „kwitnącej cery“.

Wybitni chemicy współcześni i lekarze, twierdzą, że mleko posiada składniki, przyczyniające się do wzmocnienia nerwów. Właścicielom wielkich mleczarni na zachodzie oświadczenie to posłużyło do stworzenia hasła reklamowych, bodajże pozbawionych przesady: „Przemęczenie i zdenerwowanie to trucizna dla piękności, młodości i świeżości cery. Pijcie mleko, bo mleko to odtrutka na codzienne troski“.

„Mleko to podstawa diety odchudzającej“ — twierdzą zwolennicy metody modnego przed wojną lekarza paryskiego Carrell'a, który orzekł, że „dni mleczne regu-

## Międzynarodowy ideał piękności

Jak go sobie wyobraża znawca urody kobiecej — Max Factor

Dyktator gwiazd amerykańskich, światowy „spec“ od maquillagu, Max Factor, uznany na obu półkulach autorytet w sprawach urody kobiecej wy-



Jeanette Mac Donald choć uroda jej nie odpowiada wszystkim warunkom, dyktowanym przez Factora, przez tysiące ludzi uznawana jest za piękność

braza sobie kobietę, która nosiłaby wszystkie wybitne cechy charakterystyczne, a szczególnie piękne u kobiet różnych narodów w sposób następujący:

Jego „piękność idealna“ miałyby oczy kobiet rasy łacińskiej — ciemne,

polyskujące i powszechnie uznawane za najpiękniejsze. Brwi i rzęsy proponuje on zapożyczyć od Rosjanek, wyróżniających się wyrazistą oprawą oczu. Zarys policzków miałaby na wzór amerykańskich Indianek z Nowej Anglii. Linie policzków spotykane u szczepów czerwonoskórych w tej okolicy są nawet wyraźniej zarysowane od mocno zaakcentowanych rysów u Słowian.

Nos „idealnej piękności“ byłby jednym z tych, które widzujemy na klasycznych greckich wzorach, jakkolwiek Factor przyznaje iż nie stanowi on cechy charakterystycznej współczesnych piękności greckich.

Celtyckie usta, wytwornie wykrojone i raczej pełne, jak u mieszkanki Irlandii, Wali i wyspy Maux byłyby najwłaściwsze dla tej idealnie pięknej kobiety.

Włosy jej zaś nie byłyby ani czarne ani blond, lecz posiadały by kolor „przejściowy“, spotykany w najpiękniejszych odcieniach w Stanach Zjednoczonych pod postacią splotów brązowych.

Zarys i osadzenie podbródka wymodelowane były by według władczych główek, spotykanych w rodzinach parujących, a szczególnie w Anglii.

Jeśli chodzi o tors, ramiona i nogi, Factor bez wahania wybiera młodzień-



Również za wybitnie piękną kobietę ogólnie uważana była nieżyjąca od 2 lat Jean Harlow, pierwsza „platynowa“ blondynka na świecie.

czę figurkę współczesnej dobrze wypięlgnowanej Amerykanki. „Uważam je za najbliższe ideałowi fizycznej doskonałości jakie świat znał kiedykolwiek“ — brzmi wyrok eksperta kosmetyki.

Niezawodnie nigdy nie znajdziemy



A czy naszą sławną tancerkę, zbierającą obecnie laury w Ameryce — Tosię Nowicką — ośmieliliby się kto nazwać brzydką?

tego ideału urody, ale miło jest wiedzieć jak by wyglądał, gdyby się nagle jakimś cudem pojawił wśród nas.



Tradycyjny pochód karnawałowy w miasteczku belgijskim Binche.

## Tytan pracy

Nie wierzę, by papież byli sentymentalni. Nie wierzę, by papież byli marzycielami. Dlatego też nie wierzę, by papież wieczorami lub nocami stawali przy oknie i patrzyli w gwiazdy, słuchali szmerów i fontan.

I choć plac św. Piotra wieczorem ma specjalny urok, wiem, że tam w Watykanie świeciło się światło nie dlatego, że esplanada u szczytu schodów bazyliki



podobna jest do morskiego wybrzeża i wabi oko srebrem łagodnych światel. Gdy w Watykanie świeciło się światło, to jedno było tylko wytłumaczenie: Pius XI pracuje.

Pracował ciągle, pracował mimo przekroczonej osiemdziesiątki, mimo chorób, mimo tego, że wstawał o wczesnej godzinie i przy swej pracy trwał już od 17 godzin.

Gdy siedemnaście lat temu Achilles Ratti wkroczył do pałacu watykańskiego nie wróżono mu długiego panowania. Pod herbem jego przeciwieństwo było napisane: „Raptim transit” — „szybko przemija”. Może więc dlatego tak wyteżenie pracował? Ale chyba nie. Papież nie tylko nie są marzycielami, ale też nie są przesądni.

Wyteżona praca Piusa XI, praca nie bacząca na słabość fizyczną organizmu skądinąd czerpała bodźce.

Siedemnaście lat temu Achilles Ratti z całą świadomością porzucił ukojne zacisze sal archiwalnych i objął rządy

### Towarzystwo Polsko-Egipskie w Warszawie

WARSZAWA. W dniu 8 lutego br. w pałacu pp. Przeździeckich w Warszawie odbyło się walne zebranie organizacyjne Towarzystwa Polsko-Egipskiego w obecności przedstawicieli ministerstwa spraw zagranicznych.

### Król bułgarski w Szwajcarii

SOFIA. W związku z obiegającymi za granicą niepokojącymi wiadomościami, dotyczącymi niewiadomego miejsca obecnego pobytu króla Borysa bułgarskiego, z tutejszych kół dworskich słychać, że król Borys bułgarski bawi obecnie incognito w Arosa w Szwajcarii.

### 3.000 Polaków żyje w Meksyku

W Meksyku znajduje się obecnie około 8.000 Polaków. Do tej liczby można dodać 22.000 naturalizowanych Polaków, którzy jednak, poza polskim nazwiskiem, nie mają nic wspólnego z naszym krajem.

50 proc. Polaków zajmuje się rolnictwem, 20 proc. zalicza się do t. zw. inteligencji (inżynierowie, lekarze, oficerowie itp.), 20 proc. stanowią hodowcy bydła, 10 proc. wreszcie składa się z robotników. W najlepszych warunkach materialnych znajduje się grupa inteligencji i robotników.

W Meksyku działa od kilku lat „Towarzystwo Polonii Meksykańskiej”, liczące obecnie 3.000 członków.

nad imperium, które rozsiadło się na całym globie ziemskim. Wiedział jaką bieżą na siebie odpowiedzialność i jaki zastaje stan rzeczy.

Świat: — skłócony, gubiący się na manowcach dyplomatycznych wybiegów. Katolicyzm: — „nie modny”. Papież: — więzień Watykanu. „Wielki Więzień” poważniony z gospodarzami włoskiej ziemi.

To był ten stan rzeczy zastany siedemnaście lat temu przez Piusa XI. Dla zmiany takich stosunków każde życie ludzkie jest za krótkie. Trzeba się więc spieszyć. I dlatego zapóźnieni przechodnie długo w późną noc widzieli światło w papieskim gabinecie.

Siedemnaście lat pracowitych tak wiele zmieniło. Przede wszystkim zawarto pokój na froncie wewnętrznym. Dziesięć lat temu, dnia 11 lutego została zawarta ugoda laterańska i papież stał się znów rzeczywistym suwerenem w symbolicznym państwie. Uaktywniono tu katolicyzm. Powstała Akcja Katolicka, która w krótkim czasie sprawiła, że katolicyzm stał się modny i to tak modny, że wszyscy którzy chcą mieć wpływ przyznają się do niego.

Mimo dokonania dzieł tak wielkich, papież nie mógł ustać w pracy. Współczesna rzeczywistość powikłana do ostateczności, ciągle groza wojny, prorokowie różnych kierunków politycznych itd. wszystko to sprawiło, że ciągle trzeba było myśleć o prostowaniu ścieżek ludzkości, mnożyć encykliki i wypowiedzi, które autorytatywnie rozstrzygały sprawy katolickiego sumienia rzuconego w odmęty współczesności. Papież musiał być tytanem pracy, by zmienić owe „Szybko przemija” rozumiane jako przepowiednie o jego żywocie na przognozę dla wszystkich błędów dzisiejszości, którym szybciej było sądzonym przemijać, niż życie Wielkiego starca, który postanowił wszystko odnowić w Chrystusie.

### Artretyzm, reumatyzm i rwa kulszowa...

oto choroby, powstające na skutek wadliwego odżywiania i wyczerpującego trybu życia. Aby temu zapobiec, należy stale używać uzupełniające sole mineralne. Mineralogen F. F. jest odżywką mineralną u-

zupełniająca braki soli mineralnych i przeciwdziałająca demineralizacji organizmu. Apteka Mazowiecka, Warszawa, Mazowiecka 10. (12866)

## Polski arcybiskup na Stolicy Piotrowej Życiorys Ojca św. Piusa XI

Ojciec św. Pius XI — Achilles Ratti — urodził się 31 maja 1857 r. w małym miasteczku Desio w okolicach Mediolanu w rodzinie dyrektora fabryki jedwabiu. — Kształcił się w seminarium w Mediolanie. W tym okresie życia przyszłego Papieża dużą rolę odegrał pobyt u stryja ks. Don Rodolphi, proboszcza w Asso. Tutaj Achilles Ratti poznał Alpy, które tak później pokochał. Później po studiach w Rzymie Achilles Ratti uzyskał stopień doktora filozofii, teologii i prawa kanonicznego. — 20 grudnia 1879 roku otrzymał święcenia kapłańskie. Achilles Ratti wraz ze swym przyjacielem Aleksandrem Lualdi, późniejszym kardynałem arcybiskupem Palermo, został przedstawiony papieżowi Leonowi XIII, jako jeden z najzdolniejszych studentów.

Po krótkim pobycie w wiosce Barni, zgodnie z życzeniem papieża Leona XIII,

Na pierwsze lata nuncjatury ks. arcybiskupa Ratti'ego w Polsce przypadły zbrojne zmagania się odrodzonego państwa polskiego z najazdem bolszewickim. Nuncjusz papieski pozostawał w tym okresie w najbliższym kontakcie z Naczelnikiem Państwa, Naczelnym Wodzem Marszałkiem Piłsudskim. Żywo odczuwał troski i potrzeby kraju walczącego o swą niepodległość i granice. W ciężkim okresie boju pod Warszawą dał przykład całemu korpusowi dyplomatycznemu, oświadczając, iż nie opuści stolicy państwa, w którym jest akredytowany. Stanowisko nuncjusza Ratti'ego w tym okresie, zarówno, jak i jego postawa w czasie, gdy był wiza-

**C. ULRICH** z założ. 1805 roku  
HODOWLE I SPRZĄDZONY NASION  
Warszawa, ul. Ceglana 1.  
**CENNIK GŁÓWNY NASION**  
**I NARZĘDZI OGRODNICZYCH**  
wyszedł z druku i rozsyłany jest na żądanie **BEZPŁATNIE.**

zostaje przeniesiony do wielkiego seminarium, gdzie w ciągu 5 lat zajmował stanowisko profesora dogmatyki. W roku 1888 został członkiem kolegium doktorów Biblioteki Ambrożyjskiej. Ks. dr. Ratti zagłębił się całkowicie w studiach naukowych.

Ks. Ratti był zapalonym alpinistą. Wakacje swe poświęcał długotrwałym i trudnym wycieczkom w Alpach. W r. 1889 odkrył nową drogę na wschodnim zboczu Monte Rosa.

W r. 1912 papież Pius X wezwał go do Rzymu, mianując go wiceprefektem Biblioteki Watykańskiej.

Papież Benedykt XV, oceniając wielkie zdolności dyplomatyczne ks. Ratti'ego, wysłał go 29 maja 1918 r. w misji dyplomatycznej do Polski, jako wizytatora apostolskiego. W roku 1919 Ratti został nuncjuszem apostolskim w Polsce i tytularnym arcybiskupem Pantu

Góry piany!

Mydło Jeleń Schicht w mgnieniu oka tworzy obfitą pianę. Dzięki temu bez trudu pierze się bieliznę, która będzie idealnie czysta i przetrwa długie lata.



**MYDŁO JELEŃ SCHICHT**

## Po zgonie Papieża kardynał-camerlang obejmuje rządy na Stolicy Apostolskiej

Bezpośrednio po zgonie Papieża obejmuje tymczasowe rządy na Stolicy Apostolskiej kardynał, noszący tytuł camerlanga, który sprawuje władzę aż do wyboru następnego Papieża. Godność kardynał-camerlanga sprawuje obecnie ks. kardynał Pacelli.

Pierwszym obowiązkiem kardynał-camerlanga jest urzędowe stwierdzenie zgonu Papieża przez trzykrotne uderzenie miotkiem w czoło zmarłego i wypowiedzenie imienia chrzestnego. Następnie kardynał-camerlang oświadcza: „Papież istotnie nie żyje”. Z kolei kardynał zostaje wprowadzony do apartamentów zmarłego przez mi-



Kardynał-camerlang Pacelli, który po zgonie Ojca św. Piusa XI przejął władzę na Stolicy Apostolskiej.

strza dworu papieskiego, gdzie kardynałowi-camerlangowi wręczone zostają: pierścień rybaka i pieczęć używana przy bullach. Suwerenność Stolicy Apostolskiej spoczywająca w czasach normalnych na osobie Papieża, przechodzi po jego zgonie na święte kolegium.

Zalążanie spraw bieżących dokonywane jest przez wszystkich kardynałów przebywających w Rzymie, którzy co rana zbierają się na kongregacjach. Program prac kongregacji ustalony jest specjalnymi normami, ustalonymi przez Papieża Piusa X. M. in. zadaniem kongregacji jest uchwalenie zarządzeń, dotyczących zwołania i odbycia conclave.

Członkowie św. kolegium zebrani na kongregacji, odbierają kondolencje od korpusu dyplomatycznego, akredytowanego przy Stolicy Apostolskiej.

wą „układów laterańskich”. Układy te położyły kres stanowi rzeczy, powstałemu w r. 1870, kiedy wojska państwa włoskiego wkroczyły na terytorium państwa kościelnego, włączając Rzym do zjednoczonego królestwa Włoch.

W umowie z dniem 11 lutego 1929 r. Włochy uznały państwo watykańskie pod suwerennością papieża, przywracając w ten sposób historyczne państwo kościelne.

Państwo watykańskie uzyskało własną walutę, własną pocztę, a nawet małą odnogę własnej linii kolejowej.

W dniu 50-letniego jubileuszu kapłańskiego Pius XI po raz pierwszy przekroczył granicę pałacu w Watykanie. Wkrótce potem nastąpiła wizyta włoskiej pary królewskiej u papieża.

### H staryczne dzieło Ojca św. Piusa X

Dziełem historycznym, dokonany przez papieża Piusa XI, było zakończenie sporu Watykanu z Kwirynatem, znanego pod nazwą „kwestii rzymskiej”. Rozpoczęte w parę lat po objęciu tronu papieskiego przez Piusa XI układy z szefem rządu włoskiego Mussolinim, doprowadziły do zawarcia 11 lutego 1929 r. układu znanego pod naz-

## Kujaw Zachodnich

— PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ” w Inowrocławiu mieści się przy ul. Prezydenta Narutowicza 62, I ptr., tel. 198. — Godziny urzędowania od 10—14 i 16—19.

— Nocny dyżur apteczny pełni w bieżącym tygodniu Apteka pod Orłem — Rynek.

— Telefon Straży Pożarnej nr. 618.

— Telefon postoju autodorożek 501.

### REPERTUAR KIN

AS: „Małżeństwo z przeszkodami”.  
SŁOŃCE: „Biały motyl”.  
STYLOWY: „Przygody Robin Hooda”.  
SWIT: „Dziewczę z Paryża”.

— **Obiady po 15 groszy!** Z inicjatywy Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej i „Caritasu” otwarto w Inowrocławiu „Tanią kuchnię”, która wydaje obiady w cenie 15 groszy. Tania kuchnia wydaje również obiady na bony „Caritasu”. Kuchnia mieści się przy ul. Toruńskiej 20.

— **Popis uczniów Kujawskiej Szkoły Muzycznej.** Ostatnio odbył się w Inowrocławiu publiczny popis uczniów Kujawskiej Szkoły Muzycznej, gromadząc sporą liczbę słuchaczy z grona rodziców wychowanków szkoły. Impreza udała się w stu procentach, a poszczególne popisy gorąco były oklaskiwane przez publiczność.

— **Groby powstańców 1863 roku otoczone będą opieką.** W ciekawym referacie omówił na ostatnim zebraniu Powstańców Wielkopolskich w Inowrocławiu dzieje „Powstania Styczniowego” p. T. Czaplą. Prelegent wyczerpująco omówił również sprawę pielęgnacji grobów poległych powstańców z roku 1863, nadmienając, że znajdują się one na naszym terenie w stanie wielkiego zaniedbania i nawet z okazji rocznicy „Powstania Styczniowego” nikt o nich nie pomyślał. Odtąd pieczę nad tymi grobami przejmie Związek Powstańców Wielkopolskich.

— **Wypadek przy pracy w Janikowie.** Zatrudniony przy rozbiórce murów w cukierni Janikowo pod Inowrocławiem uczeń murarski Kaczmarek z Pakości, stracił w

pewnej chwili równowagę i upadł z kilkumetrowej wysokości na kamienie i cegły. Nieszczęśliwy chłopiec doznał złamania żebra oraz ręki. Przewieziono go do szpitala w Inowrocławiu.

— **W obronie mienia rolników.** Ażebym położyć kres pladze kradzieży, szerzącej się w zastraszający sposób na terenie gromady Murzyno pod Inowrocławiem, rolnicy zaangażowali specjalnego strażnika z Pomorskiej Straży Bezp., który czuwać będzie nad mieniem mieszkańców wioski.

— **Ziemia polska przechodzi w ręce niemieckie!** Na zebraniu Kółka Rolniczego w Inowrocławiu prezes Jercha omówił zastraszający fakt, często obecnie notowany, przechodzenia gospodarstw polskich w ręce niemieckie. Rolnicy podjęli w tej sprawie energiczną akcję, by uniemożliwić na przyszłość tego rodzaju transakcje, które podrywają dobre imię Polaków.

## Chełmno

— PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ” w Chełmnie, ul. 22 Stycznia 12-14.

— **Wiadomości parafialne.** Sobota 11. II.: N. M. P. z Lourdes — Cudowny obraz odświeżony. Niedziela, 12. II.: o godz. 11 suma z okazji 20-tej rocznicy Powstania Wielkopolskiego.

— **Złote gody małżeńskie.** W dniu 4 lutego br. obchodzili małżonkowie Franciszek i Maria z Muziołów Onaszowie z Górnych Wymiar złote gody małżeńskie. Uroczystą Mszę św. na intencję jubilatów odprawił ks. wik. Szmelter w kościele farnym w Chełmnie a błogosławieństwa udzielił proboszcz chełmiński ks. dziekan Zynda. Po uroczystości kościelnej podejmowali jubilatów dzieci, wnuków, bliższą i dalszą rodzinę z staropolską gościnnością. Jubilaci liczą 78 i 68 lat, wychowali 9 dzieci i mają 26 wnuków. Jubilat przez szereg lat piastował różne urzę-

dy publiczne jak sołectwo, wójtostwo, Urząd Stanu Cywilnego, Starostwo walowe, oraz brał czynny udział w różnych organizacjach społeczno-gospodarczych, jest ogólnie szanowany i bardzo poważany.

— **General Tokarzewski bawił w Chełmnie.** W sobotę, dnia 4 bm. bawił w Chełmnie dowódca O. K. Toruń p. generał Karaszewicz-Tokarzewski. Między innymi złożył on wizytę urzędową w godzinach przedpołudniowych wice-staroście mgr. Formanowiczowi.

— **Szkoła muzyczna w Chełmnie.** Wiceczorem w dniu 6 bm. odbyło się w Chełmnie zebranie Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego oddział Chełmno. Między innymi ważnymi sprawami omawiano sprawę utworzenia szkoły muzycznej w Chełmnie. Zarząd Oddziału Pom. Tow. Muzycznego wynajął już lokale w Garnizonowym Kasynie Podoficerskim, i przyjmuje zgłoszenia kandydatów. Podczas zebrania popisywał się kwartet Tow. Muzycznego.

— **Akademia Ligi Morskiej i Kolonialnej.** W niedzielę, dnia 12 bm. o godz. 12.30 odbędzie się na sali Hotelu Centralnego w Chełmnie uroczysta akademii Ligi Morskiej i Kolonialnej. Program bardzo urozmaicony.

— **Przed obchodem 20-tej rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego.** Pod wysokim protektoratem Wojewody Pomorskiego p. min. Raczkiewicza, odbędzie się w niedzielę, 12 lutego br. uroczysty obchód 20-tej rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego, który urządził Zw. Powstańców Wielkopolskich. O godz. 11-tej uroczysta Msza św. w katedrze chełmińskiej, a o godzinie 18.30 akademii w sali Domu Strażackiego.

— **„Bal bez balu”** Pod przewodnictwem p. wice-starosty mgr. Formanowicza, odbyło się tu zebranie Powiatowego Komitetu Wykonawczego Pomocy Zimowej Bezrobotnym, na którym między innymi uchwalono: podwyższyć rację chleba dla bezrobotnych do 150 g na 200 g na głowę, oraz urządzić tradycyjnym rocznym zwyczajem „Bal bez balu”, który jak wiadomo przyniósł w roku ubiegłym przeszło 2.000 zł. Komitet wystąpił już zaproszenia na „Bal bez balu”.

### Radzyn-Chełmiński

— **Agentura „Gazety Pomorskiej” na Radzyn-Chełmiński** i okolicę mieści się w Radzynie, Rynek 16. Przyjmuje zamówienia na prenumeratę, oraz wszelkie ogłoszenia.

— **Radzyn gromadzi fundusze na budowę plebanii.** W ostatnich dniach obradował Parafialny Komitet Budowy Plebanii w Radzynie-Chełmińskim. Na zebraniu uchwalono urządzić w dniu 19 bm. wente, z której czysty dochód przeznaczony zostanie na wykończenie budującej się plebanii. (n)

— **Wąbrzeski zespół Sokoła i Radzynańka będą na ringu walczyć.** W nadchodzącą niedzielę o godz. 17 w sali „Strzelnicy” w Radzynie-Chełmińskim odbędą się zawody bokserskie pomiędzy Sekcją Bokserską Tow. Gimnastycznego Sokół z Wąbrzeźna a Klubem Sportowym Radzynańką przy Z. S. Radzyn. (n)

## BIAŁE TYGODNIE u F. Lamparczyka

Wyprawy dla nowożeńców  
Kupuje się bardzo korzystnie

9858

NISKIE CENY!

Olbrymi wybór płócien, we wszystkich szerokościach i gatunkach na białą i różną wszelkiego rodzaju.

UPRZEJMIE PROSIMY O ZWIEDZENIE NASZEGO SKLEPU

Wsypy w najlepszych gwarantowanych gatunkach.  
DOBRA OBSŁUGA!

## Wydział Powiatowy w Inowrocławiu

przydzielił 11.000 zł na radiofonizację powiatu

Spójeczne Komitety Radiofonizacji Kraju zostały stworzone przez społeczeństwo, które w rozumieniu doniosłości i ważności sprawy dąży do rozpowszechnienia radia. Przy zdobywaniu nowych radioabonentów największą przeszkodą jest drożyzna aparatów lub bardzo kosztowny kredyt przy zakupie sprzętu.

Samorządy terytorialne rozumiejąc i doceniając znaczenie radia dla podniesienia

kultury i dobrobytu obywatela, udzielają pomocy materialnej przez organizowanie zbiorowego kupna odbiorników lub organizowanie kredytów.

Wydział Powiatowy w Inowrocławiu wyasygnował 11.000 zł na udzielanie bezprocentowych pożyczek na zakup radioaparatu. Inicjatywa Wydziału w Inowrocławiu przysporzy z pewnością Radiofonii Polskiej nowych radioabonentów.

## Nieuważny woźnica uległ ciężkiemu wypadkowi wjeżdżając w zbyt niską bramę

W Grudziądzu wydarzył się w czwartek w niezwyklej okolicznościach nieszczęśliwy wypadek. Mianowicie 55-letni woźnica Leon Kizanowski, siedzący na wozie, załadowanym węglem, zamierzał wjechać w bramę jednego z domów przy ul. Narutowicza.

Woźnica nie zorientował się, że brama jest zbyt niska, by w nią swobodnie wjechać. Dopiero gdy popędzone batem konie

znalazły się pod sklepieniem bramy, woźnica spostrzegł, że grozi mu niebezpieczeństwo. Kizanowski nie zdążył jednak już zatrzymać i sufit przygniótł go do węgla.

Nieszczęsnego woźnicę przewieziono natychmiast do szpitala, gdzie lekarz stwierdził złamanie kręgosłupa. Utrzymanie Kizanowskiego przy życiu jest b. wątpliwe.

## Tajemnicze zwłoki na moście fordońskim

W nocy z środy na czwartek na moście kolejowym w Fordonie znaleziono zwłoki nieznannej kobiety, liczącej około 45 lat. — Z powodu braku dokumentów nie zdano

dotychczas ustalić tożsamości zmarłej kobiety.

W czasie oględzin zwłok nie stwierdzono przyczyny śmierci.

## Świecie

— **Miła impreza Kat. Stow. Kobiet.** W ub. środę około 100 członkiń Kat. Stow. Kobiet zebrało się na wieczorku kołowym. Przybyli również i goście z ks. radcą Konitzerem na czele. Wszyscy zebrani, po wstępnym przemówieniu prezesa p. Gregorkiewiczowej, zasiedli do podwieczorku, a następnie bawili się, słuchając dowcipnych monologów, deklamacji, występów orkiestry i oglądając dobrze przygotowane obrazki sceniczne. (s)

— **Od strzelaniny na jeziorze — do wykrycia magazynu broni.** Na jeziorze Franciszka Gerkego w Jezewie Bernard Ziolkowski i Bernard Zgoda łowili bezprawnie ryby. Na wezwanie Gerkego, by zaprzestali kłusownictwa, jeden z nich strzelił do właściciela jeziora z rewolweru, ale na szczęście chybił. O zjściu nad jeziorem powiadomiono policję, która przeprowadziwszy rewizję w mieszkaniu Ziolkowskiego znalazła karabin wojskowy, parabellum, rewolwer i dużą ilość nabojęw i narzędzia wędkarskie. Bernard Ziolkowski i Bernard Zgoda zostali z polecenia prokuratora aresztowani. (s)

— **Wystawa propagandowa LOPP na nowskich targach meblowych.** W sali posiadanej Wydziału Powiatowego odbyło się zebranie zarządu obwodowego LOPP, pod przewodnictwem p. starosty Cwinarowicza. Obszernie ujęte sprawozdanie sekretarza p. Rhonego wykazało, że praca w obwodzie stoi na należytych poziomach, czego najlepszym dowodem — uzyskanie przeszło 100 proc. więcej dochodu, aniżeli preliminowano. Na zebraniu postanowiono, że doroczny zjazd delegatów odbędzie się w niedzielę, 5 marca, o godz. 10.30. Program pracy na najbliższy okres przewiduje zakładanie rejonowych kół nauczycielskich, jak również organizowanie nowych kół szkolnych. Poza tym uchwalono utworzyć w Nowem modelarnię oraz, w czasie targów meblowych, wystawę propagandową LOPP. Przed zakończeniem obrad, przewodniczący wręczył dyplomy za-

śługi za pracę w LOPP pp. dr. Wołkowi i Imiolkowskiemu. (s)

— **Złoty jubileusz pracy zawodowej.** Zamieszkały w Świeciu od 50-ciu lat, mistrz powroźniczy p. Maciej Schmidt obchodził w tych dniach złoty jubileusz pracy zawodowej. Jubilat należy do nielicznej garstki członków miejscowego Sokoła, którzy nie tylko organizowali gniazdo i mimo trudnych brali żywy udział w jego pracach pod zaborem pruskim, ale i wytrwali do dziś przy sztandarze sokolim, Jubilatowi Szczęść Boże. (s)

— **Surowe kary za udział w bójce.** Na sejsji wyjazdowej Sądu Okręgowego, znaleźli się na ławie oskarżonych w Świeciu Marianna i Bronisław Baranowscy oraz Wanda Wycinkowa. Brali oni udział w ożywionym sporze, który zamienił się w „wojnę”. Sąd ogłosił wyrok skazujący Bronisława Baranowskiego na jeden rok więzienia, Marianę Baranowską i Wandę Wycinkową, po sześć miesięcy więzienia, zawieszając im warunkowo wykonanie kary. (s)

### Starogard

— **Legioniści podtrzymują tradycję.** W ostatnich dniach w Kasynie Oficerskim Szwoleżerów Rokitniańskich, odbył się „Opłatek”, urządzony staraniem pododdziału Związku Legionistów. Uroczystość tę zaszczycili swoją obecnością przedstawiciele władz i organizacji kombatanckich.

Zebranych przywitał prezes pododdziału p. Stanisław Winiarski — wygłaszając przemówienie, odzwierciedlające historyczne tło rozwoju idei legionowej i obecne nastawienie ideowe b. legionistów. Następnie przemawiali: p. wicestarosta L. Wiktor, p. plk. J. Trepto, p. burmistrz Feliski, oraz prezes Oddziału Zw. Legionistów p. Jerzy Kruszewski.

Uroczystość odbyła się w nader miłym i serdecznym nastroju, pozostawiając po sobie niezatarte wrażenie na wszystkich uczestnikach.

## Z życia Związku Młodej Solski

Okręg Pomorski ZMP zmienił swą siedzibę

Okręg Pomorski ZMP komunikuje wszystkim jednostkom organizacyjnym ZMP na terenie Pomorza i osobom zainteresowanym, iż siedziba Komendy ZMP V. Okręgu Pomorskiego od dnia 3 bm. mieści się w Toruniu, w lokalu przy ul. Fosa Staromiejska nr. 30.

Drużyny żeńskie ZMP rozrastają się

Młodzież żeńska na Pomorzu, w głębokim zrozumieniu swych potrzeb wychowania społeczno-politycznego, coraz liczniej garnie się do prac w szeregach Związku Młodej Polski. Rojno i gwarno w świetlicach ZMP-owianek. Zwolna praca ich zaczyna wkraczać na właściwe tory. Kierowniczką sekcji żeńskich przy Komendzie Okręgu Pomorskiego zamianowana została p. Janina Kowalska z Torunia, absolwentka kursu kierowniczek przy Komendzie Głównej w Warszawie.

ZMP-owianki już na wiosnę zaczną nosić organizacyjne mundury: granatowe spodniczki, białe bluzki i furażerki.

Zgłoszenia kandydatów do ZMP przyjmują dowództwa wszystkich Oddziałów i Grup ZMP na Pomorzu.

Pomysłowa propaganda hasel o unarodowienie handlu.

Podczas jednego z ostatnich targów w Dobrzyniu n/Drwęca powszechną uwagę zwracał jeździec na koniu, obwieszony transparentami, wykrzykujący hasła o konieczności unarodowienia handlu i rzemiosła oraz rozdający ulotki. Wystąpienie to wzbudziło ogólny zachwyt, czego dowodem — huczna brawa publiczności oraz zapal, z jakim rozchwytywano ulotki. Nadmienić wypada, iż akcja unarodowienia handlu i rzemiosła zainicjowana i prowadzona przez miejscową Grupę Związku Młodej Polski daje coraz lepsze rezultaty, zyskując pełne uznanie polskiego społeczeństwa (wał).

## Szczyście

stale sprzyja  
Graczom Kolektury

„Uśmiech Fortuny”

Bydgoszcz, Pomorska 1.  
Toruń, Zeglarska 31.

gdzie w 43 Loterii znowu padły  
wielkie wygrane:

Zł 100.000  
na nr. 132791

Zł 50.000  
na nr. 110183

Zł 25.000  
na nr. 110706

Zł 10.000  
na nr. 124826

Zł 5.000 na nr. 110736

Zł 5.000 na nr. 140877

Zł 5.000 na nr. 33250

Zł 5.000 na nr. 155111

oraz wiele wygranych  
po 2.500 zł, 2.000 zł, 1.000 zł i t. d.

Kto więc wygrać pragnie, niech  
tam kupi los do I-ej Klasy  
44-ej Loterii 5949



# Rok 1938 w porcie gdańskim

## Pomyślny naogół wynik — Zasada pełnego wykorzystania wyrazem polskiej aktywności bałtyckiej

(t. s.) Rozwój i znaczenie wyznacza Gdańskowi przede wszystkim jego położenie jako naturalnego portu Polski, w kwestiach więc gospodarczych, jakie w zagadnieniu gdańskim dominują, specjalne miejsce zajmować muszą sprawy portowe. Zamknięcie całorocznego okresu działalności jest momentem szczególnie dogodnym dla dokładniejszego a zarazem ogólniejszego przyjrzenia się im, dla wglądu w przeszłość i tym pewniejszych wskazań na przyszłość.

Ustalone już niemal całkowicie liczby statystyczne potwierdzają nasze dotychczasowe przypuszczenia co do ogólnie dobrego dla portu gdańskiego wyniku 1938 roku, przy czym oczywiście ocena taka nie jest bezwzględna, oderwana od faktów i ludzi, lecz uzasadnienie swe czerpie z rzeczywistości życia.

Nie sposób również roku ubiegłego rozpatrywać w oderwaniu od lat poprzednich. Trzeba więc przypomnieć obrót portu z r. 1936 — 5.647.696 t. oraz r. 1937 z 7.200.778 t. wyrażającymi wzrost o 27,5 proc. W r. 1938 obrót wyniósł 7.127.195 t., spadł więc minimalnie o 1,0 proc.

Spadek dotyczy jedynie wywozu, który globalnie niższy jest o 2,1 proc. w stosunku do roku poprzedniego: 5.563.237 t. wobec 5.634.849 t. Głównymi artykułami eksportu były i są nadal węgiel, drzewo oraz zboże i one też zwykle lub niżkowo decydują o liczbie ogólnego obrotu. Jak wynika z załączonych zestawień spośród tych artykułów rok ub. przyniósł mocną niżkę jedynie drzewa, podczas gdy o 22.397 t. wzrósł eksport zboża polskiego kierowanego głównie przez Gdańsk (w Gdyni ogółem 57.308 t.) oraz b. znacznie — o 280.162 t. — wywóz węgla. Podwyżka eksportu węgla obejmuje zbyt bunkru, który również ze względu na liczne bunkrujące statki w handlu miasta portowego stanowi pozycję dodatnią. Zbyt węgla bunkrowego jest objawem tym bardziej pomyślnym, że stałym od kilku lat, mianowicie:

1935 r. — 253.867 t.  
1936 r. — 314.771 t.  
1937 r. — 618.020 t.  
1938 r. — 795.318 t.

Z innych artykułów eksportowych wzrósł znacznie wywóz koksu, dalej notujemy duży przyrost wysokowartościowych dla portu — melasy z 30.159 na 44.376 t. oraz przetwory amonowe z 8160 na 24.724 t. Większy wzrost wykazują jeszcze sól i cukier, za to poważniejszy spadek nastąpił w metalach, mące, makuchach oraz olejach min. i parafinie.

Spadek ostatniego artykułu koncentrującego się w wywozie wyłącznie w Gdańsku pochodzi ze zmian strukturalnych gospodarki polskiej: spadku ropy i równoczesnego wzrostu motoryzacji. Decydujące jednak stanowisko nie tylko wśród minusowych pozycji, ale również w całości eksportu zajmuje drzewo, które w porównaniu z r. 1937 spadło o 368.071 t. Dotkliwy ten dla portu spadek ma swe przyczyny zewnętrzne i wewnętrzno-gdańskie, o czym jeszcze na innym miejscu niniejszego artykułu.

Kilka artykułów eksportowych jak jaja, masło, przetwory zwierzęce i cukier idzie niemal wyłącznie przez Gdynię.

Przywóz wykazuje wzrost z 1.515.929 na 1.563.958 t., przy czym ten 3,2 procentowy wzrost przywozu, który przewyższył import Gdyni, stanowi postęp również wobec lat poprzednich, wyższy bowiem przywóz notował Gdańsk jedynie w 1928 i 1929 r. (1.832 i 1.792 tys. t.)

Największą nadal pozycję z 1.077.666 t. zajmują rudy i piryty, których przywóz stale wzrasta, wynosząc w r. 1932 ca. 93, w 1934 r. — 236, 1936 — 611 i w 1937 — 1.061 tys. t. Z ważniejszych działów mniej więcej na tym samym co w r. 1937 poziomie utrzymały się śledzie i garbniki, spadły — metale z 57.104 na 47.192 t. i znacznie złom z 22.077 na 799 t. oraz koks. Wzrost wykazały rudy i piryty, fosforyty i węgiel, dalej papier, towary kolonialne (z 4.326 na 5.392 t.) oraz b. silnie, bo z 7.018 na 22.816 t. tuszcze i oleje. W towarach kolonialnych najsilniejszym w stosunku do roku poprzedniego wzrostem legitymuje się kakao, mianowicie 2.446 wobec 1.610 t.

Poza tym w przywozie gdańskim, który na ogół nie wykazuje większych zmian strukturalnych brak wzgl. odgrywają małą rolę artykuły, w których import z różnych względów kieruje się głównie przez Gdynię,

więc m. in. w pierwszym rzędzie owoce, bawełna, wełna i skóry (w Gdyni jest arbitraz dla skór).

Znaczenie portu i stopień jego wykorzystania przedstawi się szczególnie wyraźnie, gdy cyfrowo ujmiemy udział jego w polskim handlu zagranicznym, zwłaszcza drogą morską. Udział ten kształtujący się odmiennie pod względem wagi i wartości tak wyraża się dla obu portów polskiego obszaru gospodarczego (według Gł. Urzędu Stat.):

Udział wagowy Gdańska i Gdyni w r.

1937 — 77,9 proc., w tym Gdańska 31,7. Gdyni 46,2 proc. Wartościowo liczby te wynoszą 65,9 dla obu portów, a 17,0 dla Gdańska i 48,9 dla Gdyni. W roku ub. w obrocie wagowym na oba porty przypało trochę mniej, bo 77,7 proc., co rozdzieliło się na Gdańsk 31,6 i Gdynię 46,1 proc. Zmniejszył się także udział wartościowy obu portów, wynoszący 62,7 proc., z czego Gdańsk 15,1 i Gdynia 47,6 proc. — spadek rozłożył się więc dość równomiernie.

(Dalszy ciąg nastąpi)

**ZEGIŁUGA POLSKA S.A. GDYNIA**  
LINIE REGULARNE Z GDYNI I GDANSKA

DO PORTÓW:

ALEXANDRIA-JAFFA-HAIFA  
TEL-AVIV-BEYROUTH  
PIRAEUS-ISTANBUL

M.S. LECHISTAN

ALEXANDRIA-JAFFA-HAIFA  
TEL-AVIV-BEYROUTH  
PIRAEUS-ISTANBUL

M.S. LEWAN

ROTTERDAM

S.S. HEL

ANTWERPIA

S.S. PUCK

ANTWERPIA

S.S. CIEKIN

TALLINN-KOTKA  
VIPURI-HELSINKI

S.S. SLASK

ROTTERDAM

S.S. CHORZÓW

HAMBURG-GANDAWA

M.S. OKSYWIE

STOCKHOLM

M.S. ROZEWIE

TURKU-MANTYLTOO  
VASA

S.S. TCZEW

ORAZ

MALMO-GOTEBORG I RIGA-LEPAJA-KLAIPEDA

### Pozytywne wyniki prac placówki przeciwzakłóceńowej Polskiego Radia w Gdyni

Dzięki inicjatywie M.Z.E. uruchomiona została przy gdańskim punkcie mikrofonowym placówka przeciwzakłóceńowa Polskiego Radia. Placówka ta ma na celu zwalczanie wszelkiego rodzaju zakłóceń i przeszkód w odbiorze radiowym na terenie miasta Gdyni i najbliższej okolicy.

Pierwsze prace tej placówki dały już pozytywne wyniki, gdyż w granicach technicznych możliwości „oczyszczono” z zakłóceń kilka ulic śródmieścia, a w szczególności zaś rozpoczęto pracę od Skweru Kościuszki.

Celem ułatwienia pracy zatrudnionym w placówce przeciwzakłóceńowej, wszyscy radioabonenci proszeni są o nadsyłanie uzasadnionych reklamacji, z podaniem dokładnego adresu oraz przypuszczalnego źródła zakłóceń. Reklamacje te należy nadsyłać pod adresem MZE lub do Komisariatu Rządu (Referat Porządku Publicznego). Również wszystkie firmy instalacyjne i radiowe, które spotykają się wśród odbiorców z reklamacjami, proszeni są o przestanie swych uwag, gdyż tylko na tej podstawie będzie można załatwiać sprawy w terenie.

Po los I. klasy **Fortune-Majątek-Dobrobyt**  
wszyscy do kolektury

**„DROGA DO SZCZĘŚCIA”**

Telefon 13-77 **GDYNIA** Świętojańska 10  
gdzie w 41 Loterii padł

**1.000.000** na nr. 128 215

zaś w 43 Loterii:

zł. 25.000 na nr. 86391	zł. 25.000 na nr. 139981
„ 10.000 na nr. 90790	„ 10.000 na nr. 74722
„ 5.000 na nr. 2306	„ 5.000 na nr. 136371
„ 5.000 na nr. 45271	„ 5.000 na nr. 95673

oraz wiele innych wygranych. **7629**

**Całeniente już 23 gm.**

### ZYGZAKI GDAŃSKIE Zdobycz wyprawy „Vorpostena”

Gdańsk, stare o wiekowej tradycji miasto, bogate jest w zabytki nie tylko szacowane, ale również, co nie zawsze idzie w parze, piękne, dużo w nim wspaniałych gmachów i jeszcze więcej patrycjuszowskich kamieniczek bogato i barwnie przystrojonych. W mury te i kamienie zakłeta jest historia, mają też one swą wymowę, dla poważnego i mądrego słuchacza przedziwnie się łączącą z dniem czasów naszych.

Dość jest jeszcze miejsc świadczących o wspaniałym rozwoju tego miasta u ujścia Wisły, o jego buncie przeciw najeźdźcom krzyżackim, dość znaków, które wyrażają nie tylko stosunek wiernego Gdańska do miłościwie mu panujących królów polskich, ale które mówią również o prawdziwie serdecznych uczuciach obywateli gdańskich do Rzeczypospolitej Polskiej. Są jeszcze, acz złością ludzką przerzedzone, orły i herby polskie, nie zburzone jeszcze dotychczas najpiękniejszych gmachów, jakie pochodzą głównie ze złotego okresu, bogacącego się na handlu z Polską Gdańska.

Zdawałoby się, że w mieście tym jest co zwiedzać, że jeśli się nawet nie chce, to jednak pewne rzeczy trzeba dostrzegać, przy czym niewymuszona pewność siebie byłaby czymś naturalnym, że wreszcie przede wszystkim wszystko to dotyczyć powinno pisma gdańskiego.

Tymczasem, właśnie redagowany i ukazujący się w Gdańsku „Danziger Vorposten” w czwartkowym numerze wystawił osobliwe świadectwo swej mentalności, co samo już bez wyjaśnień jest wielo mówiącą oceną, jako, że mieliśmy liczne okazje oglądania niebylejakich testimoniów panów z „Vorpostena”. Tym razem chodzi nie tyle o całkowitą nieznaną starożytności Gdańska, m. in. wieży ratuszowej, z której poślągnięciem pióra stracono złotą postać króla polskiego Zygmunta Augusta, ile przede wszystkim o „zdobycz”, jaką autor felietonu (za użycie tego słowa niech wybaczą mi prawdziwi felietoniści...) prezentuje czytelnikom „Vorpostena”.

„Cenną” zdobyczą jest odkryty w jednym ze składów polskich blok papieru listowego, blok z winietą przedstawiającą ratusz oraz napis: „Gdańsk”.

Strasznel! Pomyślicie tylko za „Vorpostenem”: „niemiecki ratusz niemieckiego miasta” i z polską nazwą.

Doprawdy, niepokojące! I to w okolicy dworca.

Coż powie podróżny, który blok ten kupi i pod wrażeniem „Gdańska”, a nie „Danzigu” miasto opuści, coż pomyśli, jeśli nie dowie się — chyba przypadkiem z „Vorpostena” — że blok ten — to jedyny udział polski we wspaniałym ratuszu, a wogóle — dokończony myśl autora — i w całym Gdańsku.

Blok ten jako cenną zdobycz zamieścił „Danziger Vorposten” na swych łamach. Powtarzamy: osobliwe to świadectwo zdolności vorpostenowskich — i dodajemy, że przy tym wszystkim nader znamienne dla postawy tych ludzi, których słowo polskie o widoczny niepokój przyprawia i do takich „wypraw” prowokuje.

Pim-pas.

### Obroty portu gdańskiego w styczniu

W przeciągu miesiąca stycznia br. ogólny obrót zamorski łącznie z obrotem przybrzeżnym wyniósł 827.153,6 ton (w grudniu ub. r. 786.444,5 ton), z czego na obrót zamorski przypada 825.351,6 ton (w grudniu r. ub. 776.268,3 ton). Z ostatniej cyfry na przywóz przypada 119.490,7 ton (w grudniu r. ub. 151.594,2 ton), a na wywóz 705.860,9 ton (w grudniu r. ub. 624.674,1 ton).

Obroty przybrzeżne łącznie z W. M. Gdańskiem wyniosły 169 ton (w grudniu r. ub. 367,5 ton), a obroty z wnętrzem kraju drogą wodną 1.633 ton (w grudniu r. ub. 9.808,7 ton).

W porównaniu do miesiąca stycznia r. ub. ogólne obroty towarowe za miesiąc sprawozdawczy wzrosły o 25.537,1 ton.

### Szopenfeldziarz zarobił na występach w Gdyni rok więzienia

Znany na gruncie warszawskim szopenfeldziarz — Leon Zajczkowski, przyjeżdżający do Gdyni chciał spróbować na tułajszym terenie szczęścia. Przy pierwszym występie powinęła mu się noga i został przychwycony na kradzieży 4 cennych skór w składzie futer „Futerał”. Kilka tygodni przesiedział w areszcie, a obecnie Sąd Grodzki skazał go na 1 rok więzienia.

Redakcja i Administracja „Gazety Pomorskiej” w Bydgoszczy — ul. Dworcowa 30, tel. 24-80

Redaktor St. Kapkowski przyjmuje od godz. 17—18 (za wyjątkiem dni przedświątecznych).

Dziś — Sobota 11 lutego  
Obj. NMP. Lourdes  
Jutro — Niedziela 12 lutego  
Eulalii M. P.

#### DYZURY APTEK.

— Apteka Piastowska, ul. Śniadeckich 49, tel. 3682.  
— Apteka pod Złotym Orłem, Rynek Marsz. Piłsudskiego, tel. 3098.  
— Muzeum Miejskie przy ul. Farnej otwarte codziennie od godz. 11—15, w niedzielę i święta od godz. 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa zbiorowa Wojciecha Gersona.

#### WAŻNE TELEFONY:

— Straż Pożarna, ul. Pomorska nr. 16, telefon 06.  
— Komisariat Główny P. P. (gmach wojewódzki), Jagiellońska 5, tel. 2700.  
— Magistrat (Ratusz) — Jezuicka 1, telefon 2600.  
— Pogotowie Ratunkowe, Pomorska 16, telefon 2615 i 2616.  
— Starostwo, Słowackiego, tel. 3250 i 3245.  
— Obóz Zjedn. Narod. (Gdańska 44) tel. 2261.

#### PROGRAM KIN:

APOLLO: „Dolina gigantów”.  
BAŁTYK: „Tarzan”.  
KRISTAL: „Andaluzyjskie noce” z Imperio Argentina.  
LIDO: „Powrót o świcie” z Danielle Darrieux.  
MARYSIENKA: „Student z Oxfortu”.  
KALENDARZYK TEATRALNY  
SOBOTA: „Hrabina Marica”.  
NIEDZIELA: godz. 16 „Kryśka Leśniczanka”, godz. 20 „Szkłanka wody”.  
PONIEDZIAŁEK: „Szkłanka wody”.

#### Z Teatru Miejskiego

Dziś, w sobotę, 11 bm., o godz. 20 z udziałem czarującej p. Mary Gabrielli „Hrabina Marica”, piękna i melodyjna operetka o ciekawym librecie. Dalszą obsadę stanowią pp.: Krzywicka, Korowicz, Dembowski, Domański, Kuźmiński, Kowalczyk, Lochman i Winczewski. Na czele zespołu baletowego Wanda Bończa i Wacław Zwoliński.

Jutro, o godz. 16 po cenach znizowanych popularna „Kryśka Leśniczanka” z Hanną Wańską w roli tytułowej.

Celem udostępnienia szerszym warstwom społeczeństwa zobaczenia ciekawej, pełnej finezji komedii „Szkłanka wody”, przepychu wystawy i oryginalności kostiumów, oraz doskonałej gry zespołu z Domańską, Koronkiewiczówną, Okońską i Mierzejewskim w rolach głównych, dyrekcja teatru wprowadza na niedzielne wieczorne przedstawienie 30% zniżki.

W pełnych próbach doskonała komedia „Der poranek” z gościnnym występem najwybitniejszego gwiazdora ekranu Franciszka Brodniewicza, którego występy staną się niewątpliwie wielką atrakcją artystyczną dla teatralnej i kinowej publiczności naszego miasta. Franciszek Brodniewicz przyjeżdża tylko na trzy występy w dniach 17, 18 i 19 bm.

Bilety są już do nabycia w kasie teatru. Zniżki nieważne.

#### Notatki kronikarza

— Na rok wzięcia za obrazę narodu polskiego skazany został w Bydgoszczy magazynier Makeymilian Zakowicz (ul. Śląska). Będąc pijany, w jednej z miejscowych restauracji, Zakowicz użył słów wysoce uwłaczających narodowi polskiemu. Już na miejscu, obecni wymierzili mu za to karę. Obecnie do kary tej doszedł wyrok sądowy, który niewątpliwie odczyta Zakowicza wygadywaną bzdur, nawet po pijanemu.

— Tradycje i znaczenie armii pruskiej — z przeobrażeniami. Przypominamy, że na powyższy temat w ramach Niedziel Uniwersytetu Poznańskiego w Bydgoszczy dnia 12 lutego o godz. 18-tej w auli Gimnazjum Humanistycznego im. Marsz. Śmigłego Rydza (przy ul. Grodzkiej) wygłosi odczyt dr. Janusz Staszewski. Wstęp 50 i 20 gr.

— Samobójstwo. Przez wypicie większej ilości rtęci usiłowała popełnić samobójstwo na tle zawodu miłośnego Maria B. W stanie niezbyt groźnym przewieziono ją do szpitala miejskiego.

— Poważne oszustwo matrymonialne. Policja bydgoska zawiadomiona została o poważnym oszustwie matrymonialnym, ofiarą którego padła p. Prakseida Pochylska, zamieszkała przy ul. Konarskiego 7. Na piękne oczy i obietnice ożenku wydała ona swemu narzeczonemu kwotę 800 zł, który z pieniędzmi zbiegł.

— W areszcie osadzono aż czterech pracowników firmy Herman Hajmowicz, którzy w magazynie firmy dokonywali systematycznej kradzieży towaru wartości ponad 1000 złotych.

## Bydgoszcz w rocznicę powrotu Bałtyku do Polski serdecznie zbratana się ze Szkołą Podchorążych Marynarki Wojennej

Po raz pierwszy rocznica powrotu Bałtyku do Polski przybrała w Bydgoszczy tak piękny charakter, jak to miało miejsce wczoraj. Niewątpliwie sprawił to udział w uroczystościach Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej i przemienienie się tych uroczystości w serdeczne zbratanie szkoły ze społeczeństwem bydgoskim.

Już w przeddzień uroczystości na wielu domach, gmachach publicznych ukazały się sztandary narodowe. Wspaniale udekorowano fronton dworca. W piątek rano, gdy do Bydgoszczy nadeszła żałobna wiadomość o zgonie Ojca św. sztandary te spowila krepą.

Rano w Kościele Garnizonowym odprawiona została Msza św. Świątynia zapełniła się po brzegi. Przybyli przedstawiciele władz z pp. starostą Suskim,

plk. Skroczyńskim i wiceprezydentem Śpikowskim na czele. Licznie reprezentowane były organizacje społeczne, a zwłaszcza te, które za naczelną cele stawiają sobie współpracę z wojskiem i współdziałanie w idei umacniania naszego państwa na Bałtyku. Tak więc przybyła delegacja Polskiego Białego Krzyża z p. inż. Stabrowską, na czele, Liga Morska i Kolonialna, gremialnie zjawili się członkowie nowopowstałego Kola Przyjaciół Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej z prezesem p. inż. Zawadzkim i sekretarzem p. red. Nuszkowskim na czele. Nawę kościoła wypełnili wychowanek Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej.

Po nabożeństwie odbyło się poświęcenie obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Obraz ten ofiarowany Szkole przez

społeczeństwo bydgoskie, jest dziełem jednego z najlepszych malarzy częstochowskich — Jędrzejzaka.

W chwilę później byliśmy świadkami wzruszającej i wymownej uroczystości. Na placu przed kościołem w dwuszeru stanęli podchorążowie z komendantem szkoły p. kom. ppor. dypl. Tadeuszem Stoklasą i korpusem oficerskim na czele. Z kościoła wyniesiono obraz Matki Boskiej. Wręczając ten obraz komendantowi, inż. Zawadzki wygłosił przemówienie, w którym dał wyraz radości, z powodu przeniesienia Szkoły do Bydgoszczy. Stwierdził przy tym, że społeczeństwo bydgoskie stara się będzie zawsze współpracować ze szkołą ułatwiając podchorążym ich trudne obowiązki przez przyjazny stosunek i pogodę. Jako widomy znak tej przyjaźni wyrywającej z wszystkich serc i domów polskiej Bydgoszczy, społeczeństwo ofiaruje Szkole obraz Patronki Rycerstwa Polskiego.

W żołnierskich, krótkich, ale w szczerych słowach podziękował za dar komendant szkoły komandor ppor. Stoklasa.

Tę część uroczystości zakończyła defilada przed pomnikiem Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego.

W południe, po akademii morskiej, jaka odbyła się w Szkole, nastąpiło uroczyste zawieszenie obrazu w auli szkolnej.

### Wielki wygrane

są częstymi gośćmi mojej chrześcijańskiej kolektury

### K. RZANNY

Bydgoszcz, Gdańska 25 5937

pl. Teatralny 2, przy moście.

Zamówienia zamiejscowe załatwiam odwrotnie

### Pociąg osobowy wpadł na chłopską furmankę

Na przejeździe kolejowym pod Solcem Kujawskim pociąg osobowy wpadł na furmankę, powożoną przez rolnika Franciszka Serockiego z Solca. Furmanka została całkowicie rozbita, a konie pokaleczone. Serocki, wyrzucony siłą zderzenia do rowu, doznał szczęśliwym zbiegiem okoliczności jedynie lżejszych obrażeń.

### Legioniści bez balu pragną zebrać fundusz na rzecz szkół na pograniczu

Na wieść o śmierci Ojca św., jeszcze przed apelem p. starosty Suskiego, liczne organizacje, przygotowujące na dziś imprezy karnawałowe, samorzutnie odwołały je. Pierwsi z tą inicjatywą wystąpili Legioniści. W ślad natychmiast poszło kupiectwo.

Związek Legionistów, odwołując bal, zwraca się do społeczeństwa z następującą prośbą:

„Zapowiedziany na dzień 11 bm. tradycyjny bal legionowy, został odwołany w związku z żałobą po śmierci Ojca św.

Ze względu na to, że dochód z balu, przeznaczony był na cele szkolnictwa, Zarząd Związku Leg. Pol. Oddział w Bydgoszczy, zwraca się niniejszym z prośbą do osób, które zamierzały przybyć na ten bal, by zechciały złożyć ofiarę na „Szkoly Polskie na pograniczu” na konto PKO Nr. 208.894 Związek Legionistów Pol. Oddział Bydgoszcz, z zaznaczeniem wyżej wymienionego celu, lub do rąk prezesa Oddziału p. dr. J. Bermańskiego. Dyrekcja Kolei — Bydgoszcz.

Zarząd Związku Leg. Pol. Oddz. Bydgoszcz jest przekonany, że w ten sposób zbierze pokaźną sumę na tak pożyteczny i bliski sercom naszym cel.”

### Odpowiedzi redakcji

**MK. Kapuściska.** Gdynia przestała już być terenem, gdzie łatwo można otrzymać pracę, lub ewentualnie klientelę do warsztatu, jaki zamierza Pan tam otworzyć. Radzimy udać się na miejsce i osobiście przekonać się o możliwościach. Jednotęgodniowy pobyt w Gdyni pozwoli Panu dostatecznie zorientować się w sytuacji. A tego rodzaju wydatek kalkuluje się znacznie lepiej, niż utopienie pieniędzy w czymś, co może być deficytowe.

**ZK. ul. Leśna.** Apelacja od tego wyroku nie przysługuje.

**Irena I.** Nie znamy szkoły takiej w Polsce i o ile jesteśmy poinformowani, w roku szkolnym 1938 takiej szkoły nie było na terenie państwa polskiego.

## Po zgonie Ojca św. w Bydgoszczy zabrzmiały wszystkie dzwony

Bydgoszcz okryła się szczerą i głęboką żałobą po zgonie Ojca św. Rano, w czasie nabożeństw w świątyniach, kapłani zawiadomili wiernych o śmierci głowy Kościoła Katolickiego. W chwilę potem w czerni żałobnej księża odprawili pierwsze nabożeństwa za duszę polskiego Papieża. Żalobnie rozbrzmiały dzwony we wszystkich bydgoskich kościołach.

Na domach prywatnych i gmachach publicznych ukazały się spuszczone do połowy masztu i spowite kirem sztandary papieskie i narodowe. W oknach składów i mieszkań prywatnych ukazały się kirem osłonięte portrety Papieża. Spoglądała z nich pogodna, dobrotliwa twarz człowieka, który tak wielką serdecznością darzył nasz kraj. Był przecież przy narodzinach naszej niepodległości. Był świadkiem naszych zmagania z nawałą bolszewicką, patrzył na kształtowanie się naszej siły i mocarstwa. Tu na ziemi polskiej otrzymał księżce szaty kościelne.

Gdy w Wielkanoc ubiegłego roku Ojciec św. przyjmował na publicznej audencji polską pielgrzymkę, przybyła z okazji kanonizacji św. Andrzeja Boboli, licznie reprezentowani byli w tej pielgrzymce również Bydgoszczanie. Pamiętają oni zapewne, jakie wrażenie wywarło na nich odezwanie się Ojca św. po polsku. Czystą polszczyzną przywitał nas i pożegnał naszym: „Niech będzie pochwalony”.

#### KRONIKA KULTURALNA

### Wystawa dzieł Wojciecha Gersona

Wystawa dzieł Wojciecha Gersona, urządzona w Muzeum Miejskim (ul. Farna) cieszy się bardzo wielkim powodzeniem. Liczne wycieczki szkolne, wojskowe i organizacji prywatnej przesuwały się przez salę wystawową Muzeum.

Gerson był malarzem historycznym i jednym z pierwszych pejzażystów rodzimego krajobrazu, zwłaszcza Tatr.

Wystawa dzieł Wojciecha Gersona daje możliwość zapoznania się z całą bardzo ciekawą twórczością wielkiego malarza. — Uzyskane na wystawie w Muzeum Miejskim obrazy i rysunki, są głównie własnością rodziny artysty. Z prac historycznych wymienić należy m. i. „Krzyżaków”, „Dwie siostry — Polska i Litwa” i inne. Większą część stanowią pejzaże tatrzańskie oraz portrety i sceny rodzajowe.

Niedługo wystawa dzieł Wojciecha Gersona zostanie zamknięta. Należałoby wykorzystać tę rzadką sposobność zobaczenia oryginalnych jego dzieł, tym więcej, że jest to pierwsza na Ziemiach Zachodnich Rzeczypospolitej zbiorowa wystawa wielkiego artysty i pedagoga, który w twórczości swojej przede wszystkim podkreślał wszystko to, co związane było z wielką przeszłością naszej Ojczyzny i pięknem polskiego krajobrazu.

Wystawa dzieł Wojciecha Gersona otwarta jest codziennie od 10—15, w niedzielę i święta od 11—14.

— Piękny gest kina „Kristal”. Zawsze ofiarą dyrekcja kina „Kristal” postanowiła przyczynić się do zasilenia funduszu Polskiego Szkolnictwa Zagranicą i w tym celu organizuje w nadchodzącą niedzielę drugi poranek filmowy ostatniego filmu polskiej produkcji p. t. „Ostatnia Brygada”. Poranek odbędzie się o godz. 12.30. Dyr. Józef Kitkowski, odznaczony ostatnio za pracę społeczną Srebrnym Krzyżem Zasługi, daje jeszcze jeden dowód zrozumienia wielkich celów patriotycznych i narodowych.

— Apel morza. W jutrzejszą niedzielę Komenda Harcerzy na m. Bydgoszcz urządza uroczysty apel morza w sali Sokolni, o godz. 16. Na program apelu złożą się deklamacje, śpiewy i referat. Wykonanie apelu Komenda Harcerzy powierzyła 7 Drużynie Żeglarskiej im. Chodkiewicza.

— Przed bydgoskim Sądem Okręgowym odpowiadał za wyrafinowane oszustwo 32-letni kupiec Zygmunt Lewandowski (Stawowa 27). Z wielkim tupetem Lewandowski dokonał sprzedaży... nie swoich parceli w Poznaniu. Poszkodował przez to mieszkańca Bydgoszczy — Anastazego Szczygła na około 4.000 zł. Za czyn ten Sąd skazał Lewandowskiego na 4 lata więzienia i utratę praw na przeciąg 5 lat.

— W szkole im. św. Trójcy odbyło się zebranie Opieki Rodzicielskiej, na którym o szkolnictwie zagranicznym mówił rektor Dachtera. Prelegent umiał poruszyć słuchaczy, gdyż wszyscy obecni złożyli ofiarę na rzecz szkolnictwa polskiego na obczyźnie. Na zebraniu tym prezes Raczński apelował, by rodzice zwolnionych dzieci ze szkoły, z wczoraj już pomyśleli o wrodzie dla nich. Szkoła im. św. Trójcy posiada własne urządzenie kuchenne-gospodarcze i dzięki temu może wydawać biednym dzieciom obiady. Zajmują się tym ofiarne panie z Kola Rodzicielskiego, które bezinteresownie, chętnie sprawie tej się poświęcają.

— Piękny wieczór u skarbowców. Miejsce Kolo Skarbowców zorganizowało w świetlicy przy ul. Jagiellońskiej 12 uroczysty wieczór, poświęcony Powstaniu Wielkopolskiemu. Po słowie wstępnym, wypowiedzianym przez p. Boreckiego, p. Mocerowską z Rodziny Powstańców wygłosiła piękny referat o walkach powstańczych na terenie Wielkopolski. Obchód urozmaiciły deklamacje i ciekawe wspomnienia powstańców: kpt. Jacha i p. Boreckiego. Obchodem tym skarbowcy złożyli hołd bezgraniczemu poświęceniu Wielkopolan dla sprawy narodowej w okresie powstania.

### Notowania giełdowe

#### NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

z dnia 10 lutego

**DEWIZY:** Belgia 89,57; Berlin 213,07; Gdańsk 100,25; Amsterdam 286,72; Kopenhaga 111,33; Londyn 24,95; Nowy Jork czek 5,31½; Nowy Jork kabel 5,31½; Oslo 125,22; Paryż 14,11; Praga 18,16; Sztokholm 128,37; Zurych 120,55; Włochy 27,92; Helsinki 11,00; Montreal 5,27½. — Tendencja nieco mocniejsza.

**WALUTY:** Belg. belg. 89,57; Dolary amer. 5,30; Dolary kanad. 5,25½; Floreny hol. 286,72; Franki franc. 14,11; Franki szwajc. 120,55; Funty ang. 24,95; Guldeny gdańskie 100,25; Korony: duńskie 111,33; norweskie 125,22; szwedzkie 128,37; Liry włoskie 16,90; Marki niemieckie 11,00; Marki niem. srebrne 74,00.

**AKCJE:** Bank Polski 137,75; Bank Handlowy 59,50; Bank Zachodni 42,50; Cukier 36,50; Węgiel 37,50; Lilpop 95,75; Modrzejów 20,50; Ostrowiec 75,88; Starachowice 57,25; Zieleniewski 79,50; Żyrardów 65,50. — Tendencja nieco słabsza.

**PAPIERY:** 4½ proc. wewnętrzna 67,00; 3 proc. inwest. I em. 90,00 serie 94,50, II em. 91,00 serie 95,50; 5 proc. konwersyjna 71,00; 5 proc. kolejowa 67,50 drobne; 4 proc. prem. dol. 43,50; 4 proc. konsolidacyjna 67,50 setki; 8 proc. przem. polski 81,50; 4 i pół proc. ziemskie seria piąta 65,00; 4 i pół proc. Warszawy 74,75; 5 proc. Warszawy stare 77,75; 5 proc. Warszawy 1933 r. 75,00 drobne; 5 proc. Łodzi 1933 r. 67,25; 5 proc. Piotrkowa 1925 r. 65,00; 6 proc. obl. Warszawy 6 em. 83,75; 6 proc. obl. Warszawy 8 i 9 em. 80,00 drobne. — Tendencja dla pożyczek i listów nieco słabsza.

#### NOTOWANIA GIEŁDY

##### ZBOŻOWO - TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY

z dnia 10 lutego

**Zboża:** pszenica 18,75-19,25; żyto 14,75-15,00; jęczmień 673-678 g. l. 16,50-16,75; jęczmień 644-650 g. l. 16,00-16,50; owies 14,25-14,75.

**Przetwory młynarskie.** Mąka pszenna gat. I wyściągowa 0-30% wł. w. 39,00-40,00; 0-35% 38,00-39,00; gat. I 0-50 proc. wł. w. 35-36; IA 0-65 proc. wł. w. 32,50-33,50; mąka pszen. gat. II 35-65% wł. w. 28,00-29,00; razowa 0-95% wł. w. 26,00-27,00; mąka żytn. gat. IA 0-55% wł. w. 24,50-25; razowa 0-95 proc. wł. w. 20,00-20,50; mąka żytnia 70 proc. eksp. na wywóz do W. M. Gdańska 23,50-24,00; otręby pszenne mialkie z przem. stand. 12,00-12,50; średnie z przem. stand. 12,00-12,50; grube z przem. stand. 12,75-13,00; otręby żytnie z przem. stand. 10,75-11,50; otręby jęczmieńne 11,50-12,00; kasza jęczmieńna: krajana wł. w. 26,00-27,00; pęczak wł. w. 26,00-27,00; perlowa wł. w. 36,50-38,00.

Strączkowe, ołiste, koniczyzny, nasiona i inne.

Groch: polny 22-24; Wiktoria 27-31; (Folger) 24-26; wyka Jara 19-20; peluska 22,50-23,50; lubin żółty 12,75-13,25; tubin nieb. 12,00-12,50; seradela 21-23; rzepak jary bez w. 45-46; rzepak ozimy bez worka 49-50; rzepak ozimy bez worka 44-45; siemię lniane 59-61; mak niebieski 93-96; gorczyca 49-52,00; koniczyzna czerwona bez kaniłki o czystości 97 procent 115-125; koniczyzna czerwona sur. bez ogrzan. kaniłki 70-80; koniczyzna biała surowa 215-265; koniczyzna szwedzka 170-190; koniczyzna żółta odluszczone 60-70; przelot 65-75; rajgras angielski 90-100; tymotka czyszczona 35-40.

**Pastewne i inne:** makuchy lniane w taflach 24-24,50; makuchy rzepakowe w taflach 18,75-19,25; makuch słonecznikowy 23,50-24,00; płatki ziemniaczane 16,00-16,50; słoma żytnia luzem 3,00-3,50; słoma żytnia prasowana 3,50-4,00; sieno nadnoteckie luzem 5,50-6,00; sieno nadnoteckie prasowane 6,25-6,75.

Tendencja na pszenicę, żyto, owies — spokojna, na jęczmień lekko zniżkowa.

**Obroty:** pszenica 481 ton; żyto 979 ton; jęczmień 110 ton; owies 45 ton. Ogólny obrót: 2.109 ton.

#### OLEJARNIA I RAFINERIA FRANCISZEK WOYTÓW

Toruń, ul. Grudziądzka 15 na dzień 6 lutego

**Firma kupuje i sprzedaje:**  
za rzepak zimowy z 48,00-52,00  
za rzepak holenderski letni z 44,00-46,00  
za siemię lniane „Bombay“ z 56,00-60,00  
za siemię ln. kresowe przy 90% czyst. z 48,00-52,00  
za gorczycę z 32,00-38,00

**Firma sprzedaje:**  
za rzepakowy z 15,00  
za lniany z 24,00  
za kokosowy z 19,00  
za palmowy z 15,00  
za firmową mieszaną pasz treściwych D/H R. T. Fijałkowski, W-wa gwarantowaną zawartości: 22 proc. białka strawn., ca 8,5 proc. tłuszczu z 20,25

### Hallo, tu Polskie Radio!

Sobota, dnia 11 lutego

#### PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Audycje poranne. 7,15 „F. I. S.“ „Dziś w Zakopanem“ — wiadomości sportowe z Zakopanego; 7,20 Muzyka (płyty); 8,00 Audycja dla szkół; 11,00 Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki“ — poprowadzi Tadeusz Mayzner; 11,25 Lekkie duety in-

strumentalne (płyty); 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12,03 Audycja południowa; 15,00 Audycja dla dzieci; 15,30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Lwowskiej; 16,00 Dziennik popołudniowy; 16,08 Wiadomości gospodarcze; 16,20 Kronika literacka w opracowaniu Andrzeja Tretia-ka prof. U. J. P.; 16,35 „Dokola Tatr z piosenką“ — koncert w wykonaniu Chóru Dzieci Krakowskich; 17,00 „F. I. S.“: Transmisja z uroczystości otwarcia światowych mistrzostw narciarskich w Zakopanem; 18,00 Audycja dla wsi; 18,30 Audycja dla Polaków za granicą; 19,00 „F. I. S.“: „Co to jest kombinacja alpejska“? — pogadanka; 19,10 Koncert rozrywkowy (z Łodzi); 20,35 Audycje informacyjne; 21,00 „Jutro niedziela“ — koncert rozrywkowy. W przerwie o godz. 21,50-22,05: „Angina“ — skecz wg Marka Twaina; 22,55 Przegląd prasy; 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Wiadomości meteorologiczne. 23,03 „F.I.S.“: Ostatnie wiadomości sportowe z Zakopanego; 23,05 „F. I. S.“: Wiadomości z Polski w języku niemieckim, angielskim i francuskim; 23,15 Muzyka taneczna (płyty).

#### ROZGŁOSNIA POMORSKA W TORUNIU

6,57 Pieśń poranna „Witaj Gwiazdo Morza“; 10,00 Wesoly koncert — płyty; 10,55 Program na jutro; 11,25 Muzyka operowa — płyty; 13,00 Dla każdego coś ładnego — płyty; 13,50 Wiadomości z Pomorza; 18,00 Nowe rośliny pastewne pog. roln. inż. Andrzeja Miłkiewicza; 18,10 Zabytki Pomorza — pogad. Jerzego Chyżewskiego; 18,25 Wiadomości sportowe z Pomorza; 22,55 Aktualności.

#### AUDYCJE ZAGRANICZNE

18,00 PARIS PIT. Koncert symfoniczny.  
20,10 DEUTSCHLANDSENDER. „Czarny Piotruś“ — opera Norberta Schultze.  
20,10 KRÓLEWIEC. „Otello“ — opera Verdiego.  
21,00 MEDIOLAN. „Tosca“ — opera Pucciniego.  
21,10 PRAGA. Koncert karnawałowy.  
21,30 STRASBURG. Koncert Mozartowski.  
22,15 LUKSEMBURG. Koncert symfoniczny.

#### Niedziela, 12 lutego

##### PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

7,15 Pieśń „Pod Twoją obronę“; 7,20 Toruńska Orkiestra Salonowa. 8,00 Dziennik poranny. 8,15 „F. I. S.“: „Dziś w Zakopanem“ — wiadomości sportowe. 8,20 Audycja dla wsi: 1) Gazetka rolnicza, 2) Przegląd rynków produktów rolnych, 3) „Od Gdyni do Now-Jorku“ — obrazek muzyczny Rudnickiego. 9,15 Transmisja nabożeństwa z Kościoła O. O. Bernardynów we Lwowie. Kazanie wygłosi ks. prałat dr. Stanisław Myszkowski. Po nabożeństwie

ok. godz. 10,30 Muzyka — płyty. 11,45 Audycje religijne w programach radiowych omówi Jerzy Langman. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Poranek symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Związku Zawodowego Muzyków Chrześcijan w Łodzi pod dyr. Olgierda Straszńskiego z udziałem Michała Zabedy-Sumickiego — śpiew (z Łodzi). 13,00 Wyjątki z pism Józefa Pilsudskiego. 13,05 Przegląd kulturalny. 13,15 Muzyka obiadowa z płyt (z Krakowa). W przerwach: „F. I. S.“: — Transmisja fragmentów narciarskiego biegu zjazdowego (z Zakopanego przez Kraków). 14,40 „Wszystkiego po trochu“ — audycja dla dzieci w opracowaniu Wandy Tatariewicz i Henryka Ładosza. 15,00 Audycja dla wsi. 16,30 Za śpiewnika Moniuszki 17,00 Recital skrzypcowy Ireny Dubickiej. 17,30 „Sensacja w Trocadero“ — operetka w 7 obrazach Waltera Goetzego. 18,30 Chwila Biura Studiów. 19,30 „Ksiądz Jan Beyzym“ — portret polskiego misjonarza (z książki Arkadego Fiedlera p. t. „Jutro na Madagaskar“). 19,45 „Spisz i Orawa w pieśni i muzyce“. Transmisja z sali Starego Teatru w Krakowie. Wykonawcy: Chór Dzieci Krakowskich pod dyr. Józefa Suwary i Orkiestra Symfoniczna p. p. pod dyr. kpt. Firka. 20,15 Audycje informacyjne: „F. I. S.“: — Transmisja z narciarskich biegów zjazdowych pań i panów. 20,25 Muzyka taneczna w wykonaniu Zespołu Pawła Rynasa. W przerwie o godz. 21,55-22,35 Wesola Syrena: „Mistrzostwo Psiej Trawki“ — groteska sportowa Rafała Malczewskiego. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Wiadomości meteorologiczne. 23,03 „F. I. S.“: Ostatnie wiadomości sportowe. 23,05 „F. I. S.“: Wiadomości z Polski w języku angielskim, niemieckim i francuskim.

#### ROZGŁOSNIA POMORSKA W TORUNIU

8,45 Sprawy Kółek Rolniczych — omówi Eugeniusz Horak. 8,55 Muzyka ludowa — płyty. 9,10 Program na jutro. 13,05 Przegląd teatralny omówi Eugeniusz Januszkiewicz. 14,40 Agnes — Kaszubska dziewczyna — opowiadanie Mieczysława Zydlera. 14,55 Recital fortepianowy Janiny Grossowej (z Bydgoszczy). 19,30 „Szopka Toruńska“ — w układzie red. Leona Sobocińskiego. — tr. z kawiarni Pomorzanka.

#### AUDYCJE ZAGRANICZNE

17,00 RZYM. Koncert symfoniczny z Teatro Adriano.  
18,20 DROITWICH. Koncert orkiestrowy.  
19,45 SZTOKHOLM. „Błękitna rapsodia“ — Gershwin.  
20,10 MONACHIUM. Koncert symfoniczny.  
20,10 DEUTSCHLANDSENDER. Koncert symfoni.  
20,10 FRANKFURT. Wieczór Schumanna. Dyr. Pfitzner (sol.) Wilhelm Kempff (fort.).  
21,30 RADIO PARIS. Koncert symfoniczny.

1914-1939

## 25 LAT ISTNIENIA NASZEJ FIRMY TO ĆWIERĆWIECZE DOŚWIADCZENIA I ZAUFANIA

Artystyczne wnętrza mieszkań i popularność naszych mebli świadczą najlepiej o ich jakości

Na Polskiej Wystawie Wodnej w Bydgoszczy w r. 1927 — firma nasza nagrodzona została „Złotym medalem“

Solidny materiał — artystyczne wykonanie = ceny niskie = oto nasza dewiza

# Magazyn Mebli Antoni Gorecki

Telefon 12-51 TORUŃ Żeglarska 27

**NERWOL**  
CHEMIKA DR. FRANZOSA  
NACIERANIE  
STOSUJE SIĘ PRZY:  
**REUMATYZMIE**  
KŁUCIU Z POWODU PRZEZIEBIENIA  
POSTRZAŁE ISCHIASIE I T. P.  
DO NABYCIA W APTEKACH  
WYRÓB. I GŁÓWNA SPRZEDAŻ  
**APTEKA MIKOLASCHA**  
L. W. G. KOPERNIKA 1

tylko **Krem HALINA**  
Nr. 1  
PACIENKA W. P. ADRIERNEGO  
usuwa rzytyżki  
PŁEĆ PRAMY itp.  
**Krem HALINA**  
Nr. 2  
usuwa zmarszczki  
idealnie pielęgnuje  
cere.

„Arnold Fibiger“  
Niech każdy pamięta —  
przez lat 60 w służbie Klienta  
**Skład Fabryczny**  
Toruń, ul. Kościelna pod Arkadami.  
Jedyna polska fabryka fortepianów  
i pianin dopuszczona do udziału w  
światowej wystawie w Nowym Jorku

**J. Bankier**  
Import — eksport śledzi  
**Gdynia, Port rybacki**  
Telefony: 11-96 i 11-97.  
Adres telegraficzny: „BANKIER“.  
Bank Gospodarstwa Krajowego Gdynia.  
P. K. O. Warszawa 144.199.

Toruń, Mostowa 17 Telefon 26-76  
**RESTAURACJA - BAR - DANCING**  
**„POD ORŁEM“**  
Od 1 lutego występy sił krajowych i zagranicznych:  
**PILAR SARGOS** znakomita tancerka hiszpańska.  
**Genny-Teddy SURIN** polski duet taneczno-akrobacyjny.  
**Tusia TALMARI** tancerka charakterystyczna.  
Do dancingu przygrywa zespół orkiestrowy z kapelmistrzem Pluteckim na czele  
**W niedziele i święta live o'clocki o go znie 5 po południu**

Szanujcie swoje zdrowie!  
**Zwijki Tutki**  
**bandera**  
chronią płuca  
przed trującymi składnikami dymu tytoniowego.  
Produkuje firma polsko-chrześcijańska  
**Władysław Ablewicz i Marian Członko**  
Warszawa, ul. Kościelna 8. Telefon 12-24-51.  
Sprzedają sklepy tytoniowe.

# „PANTAREI” POWSZECHNE ZAKŁADY MAGAZYNOWE I TRANSPORTOWE

Telefon: Centrala: 29-77

SPÓŁKA AKCYJNA W GDYNI — KAPITAŁ ZAKŁADOWY ŻŁ 1.000.000

GDYNIA-PORT Nabrzeże Polskie

Adres telegr.: „PANTAREI”

**Maklerstwo okrętowe  
Frachtowanie**

**Przeładunek  
wszelkiego rodzaju towarów**

**Międzynarodowa ekspedycja  
morska, lądowa i ładunki  
zbiorowe**

KONTA BANKOWE:

Bank Polski Oddział w Gdyni — Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Gdyni — Powszechny Bank  
Związkowy S. A. Oddział w Gdyni — Bank Cudziownictwa S. A. Oddział w Gdyni — P. K. O. Gdynia 80 436

**Clenie, ubezpieczenie, inkaso**

**Własne magazyny w porcie  
o powierzchni 15.000 m<sup>2</sup>**

**Oddział z ogrzewaniem cen-  
tralnym dla owoców i t. p.**

**Koncesje:**

**Publiczny Dom Składowy,  
Warranty**

**Składy wyladunkowe, tranzytowe  
i wolnocłowe**

7631

## Nowy „Eterychny” Puder do Twarzy

Zadziwiający wynalazek  
paryskiego chemika-kosmetyka

Puder do Twarzy dziesięciokrotnie cieńszy i lżejszy niż to kiedykolwiek zostało osiągnięte! Tylko puder utrzymujący się w powietrzu jest użytkowany. Na tym polega nowy zadziwiający sposób fabrykacji stosowany przez pewnego paryskiego chemika — przyjęty obecnie przez firmę Tokalon



**DARMO  
100.000  
SPECJALNYCH  
PUDEŁEK**

Sprawia to, że Puder Tokalon, spreparowany według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Pudru Tokalon, przylega równo i gładko, pokrywając skórę jakby niewidzialną powłoką piękności. Wynikiem tego jest zupełnie naturalnie wyglądające piękno. Różni się tak bardzo od staromodnych pudrów, które nadawały wygląd „maquillage'u”. Puder Tokalon zawiera pozatym Piankę Kremową, dzięki której trzyma się 8 godzin. W najbardziej dusznej sali restauracyjnej twarz Pani nie będzie nigdy wymagała przypudrowania, jeżeli używa Pani Pudru Tokalon. U schyłku przetańczonej nocy cera Pani będzie świeża i pozbawiona połysku. Cena: zł. 1.40 i 2.50, do nabycia wszędzie. Dzięki specjalnej organizacji każda czytelniczka niniejszego pisma może otrzymać Luksusową Kasetkę Piękności, zawierającą 6 próbek Pudru Tokalon w różnych odcieniach, które może sama wypróbować. Kasetka zawiera również Odżywece Kremy Tokalon na dzień i noc. Należy tylko nadesłać zł. 0.50 w znaczkach na koszty przesyłki, opakowania i inne wydatki. „Ontax” oddział 19-E Warszawa, Stepieńska 9.

## Sypialnie

ładanie, gabinety,  
tapczany, kuchnie  
poleca 847  
**T. KASPROWICZ**  
Toruń, ul. Prosta 5.

## MEBLE solidne

po cenach przystępnych  
tylko w firmie 17  
**GORECKI, Toruń**  
Żeglarska 27, telef. 1251

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

## BERNARD DULNY

ARCHITEKT

ROK  
założenia

wykonuje

**BUDOWY WIELKICH OBIEKTÓW,  
DOMÓW, WILL, GARAŻY i t. d.**

**Gdynia, ul. Podolska 15 - Telefon 18-20**

7628

# PIWKO

Pozbawiony Wszelkich Kłopotów Kto Oszczędza

# PIWKO

POM. WOJEW. KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI  
W TORUNIU



ZBLIŻA SIĘ DO  
BOGACTWA -  
KTO STAŁE GRA U:

**DZIERŻANOWSKIEGO**  
CENTRALA: WARSZAWA NOWY-SWIAT 64  
ODDZIAŁ: GIEZNO - CHROBRE 6014  
TAM STAŁE PADA WIELE WYGRANYCH

## ŻADAJCIE WSZĘDZIE

wyraźnie

12860

**Primeros**  
Odrzućcie energicznie wszystko inne



RATUJCIE WŁOSY!

Mag Nr. 1

usuwa łupież, wypadanie włosów. 52  
ŻAДАĆ WSZĘDZIE.

## RATHAUS LICHTSPIELE

GDANSK

8944

## Verdi wśród trzech kobiet (Drei Frauen um Verdi)

Z udziałem:

Beniamino Gigli

Maria Cebotari - Germana Paolieri  
Gaby Morlay — Fosco Giachetti

Reżyseria: Carmine Gallone

Trzy kobiety ofiarują swoje życie, miłość i sztukę genialnemu człowiekowi, który dzięki nim zyskał sławę wielkiego muzyka.

Początek: w dni powszednie o godz. 4, 6, 15 i 8.00  
w niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9.

## Walka z bezrobociem jest powszechnym obowiązkiem!

DLATEGO NA DROBNE  
OGŁOSZENIA W DZIALE  
PRACY POSZUKIWANEJ

**obniżamy cenę do 50 proc. cennika**  
Najmniejsze ogłoszenie kosztuje tylko 50 gr.

**Reklama dźwignią handlu!**



## Ufa-Palast

Gdańsk  
Elisabethkirchengasse 2  
tel. 24600.

Gustav Frölich - Camilla Horn  
w filmie

## „W tajemnej misji”

(In geheimer Mission)

„Cine-Allianz” — film der Märkischen  
Panorama Schneider.  
Z udziałem: Ruth Hellberg, Paul Wegener, Erich  
Fiedler, A. Wäscher, Paul Westermeyer,  
Anton Pointner.

Reżyseria: Jürgen von Alten  
Muzyka: Anton Profes, pieśni: Peter Krauder.

„Czar zimy na Śląsku”  
(Winterzauber im Schlesiensland)

Film kulturalny

Najnowszy tygodnik ożwiękowy Ufy

Początek: w dni powszednie o godz. 4, 6, 15 i 8  
w niedzielę o godzinie 3, 5, 7 i 9.

# FABRYKA FARB GRAFICZNYCH

## ≡ ATRA ≡

SPÓŁKA AKCYJNA

## TORUŃ

TELEFON NR. 2061 i 2063

### PRZEDSTAWICIELSTWA:

**Bydgoszcz**, ul. Weysenhoffa 5, telefon 36-12.

**Katowice**, ul. Sienkiewicza 23, telefon 316-15.

**Kraków**, ul. Św. Anny 3, telefon 201-90.

**Lwów**, ul. Sykstuska 30 (Św. Michała 10), telefon 239-32.

**Łódź**, ul. Nowomiejska 4, telefon 101-74.

**Poznań**, plac Wolności 9, telefon 55-17.

**Warszawa**, ul. Długa 26, telefon 11-96-24 i 11-96-25.

**Wilno**, ul. Ludwisarska 5.

2449

**Biurka, szafy, biblioteki, fotele, krzesła**  
dla biur i urzędów dostarcza

**Centrala Mebli**  
wł.: **Zuzja Małecka**  
Toruń, Stary Rynek 16  
obok poczty  
Firma polsko-chrześcijańska

Piegi-plamy, wyrzuty

**NINON**

dawniej Benegnia  
Puder Ninon jako konieczny dodatek nadaje cerze, przepiękny wygląd i naturalną świeżość.  
Cena kremu 1,75 zł.  
mydła 1,00 zł.  
4984 pudra 1,00 zł.  
Główny skład i wytwórnia  
Apteka i drogeria  
**pod Zabędziem**  
Magistra **JANA STENCLA**  
Grudziądz, Rynek 20 tel. 142

**Beczki od oleju**  
**Beczki od smoły**  
kupują stale

**Venzke & Duday**  
Fabryka Papy Dachowej  
Destylarnia smoły  
Hurtowy skład materiałów budowlanych  
Grudziądz - Telefon 2088  
Br. Pierackiego 61/63.

**GABINETY**  
jadalnie, sypialnie,  
tapczany, kuchnie  
poleca  
**T. Kaspróvicz**  
Toruń, Prosta 5

## Rallye MONTE CARLO 1939

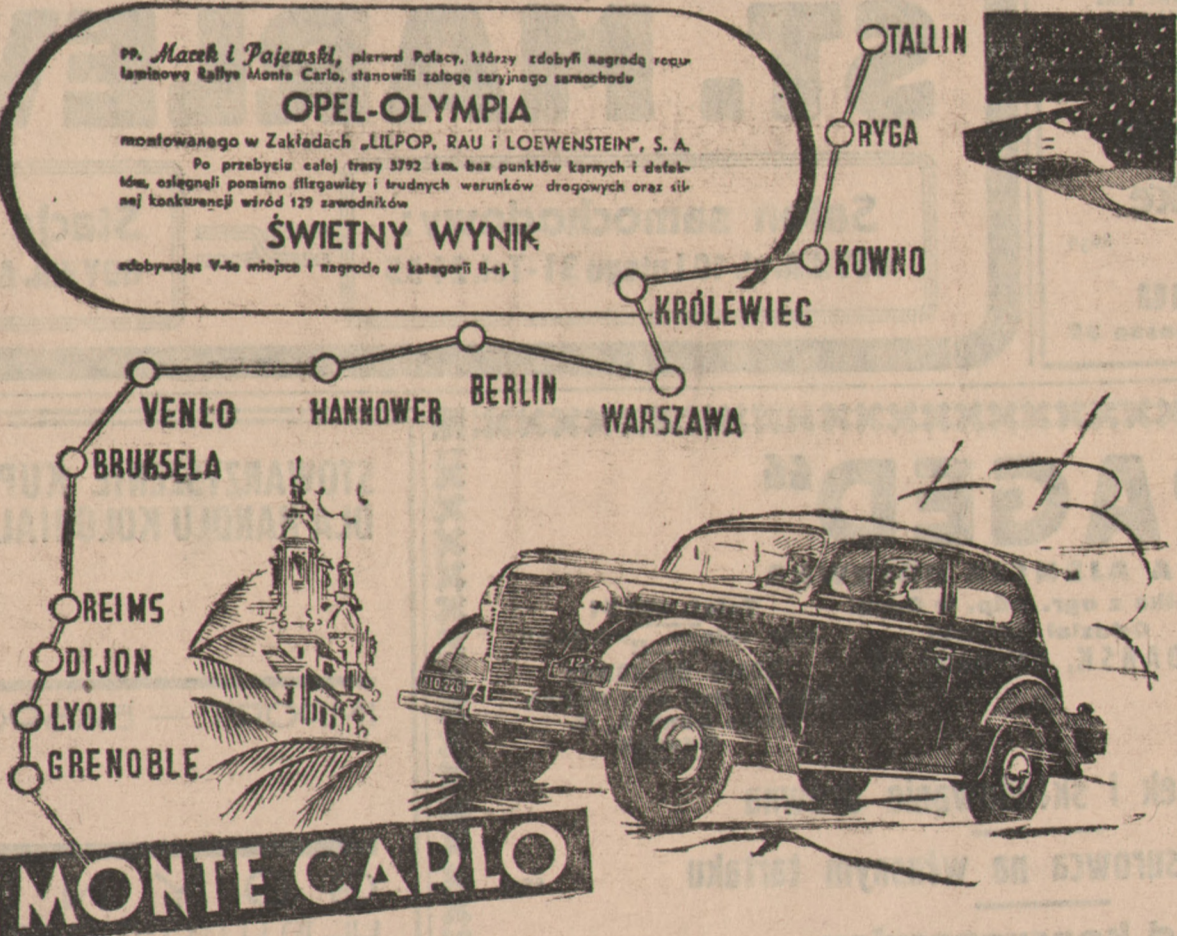
pp. **Marek i Paweł**, pierwsi Polacy, którzy zdobyli nagrodę roczną  
laminową Rallye Monte Carlo, stanowiąc zalogę szarym samochodzie

**OPEL-OLYMPIA**

montowanego w Zakładach „LILPOP, RAU i LOEWENSTEIN”, S. A.  
Po przebyciu całej trasy 3792 km. bez punktów karnych i defektów,  
osięgnęli pomimo śniegów i trudnych warunków drogowych oraz silnej konkurencji wśród 129 zawodników

**ŚWIETNY WYNIK**

zdobywając 4-te miejsce i nagrodę w kategorii B-1.



**MONTE CARLO**

# OPEL

## BUICK CHEVROLET OPEL

# ST. MARLEWSKI

**Salon samochodowy:**  
GDYNIA, ul. 10 Lutego 31 — Tel. 21-55.

**Stacja obsługi i części:**  
GDYNIA, Ant. Abrahama 27 — Tel. 12-41

**BIAŁE TYGODNIE**  
najtaniej w wielkim wyborze  
magazyn włókienniczo-galanteryjny

**Paweł** 2423  
**Składanowski**  
Toruń, St. Rynek 24  
Kredyt na asygnaty.

**Manicure**  
**Lakiery**  
18 kolorów poleca  
Zakład Fryzjerski  
ul. Bydgoska 58.

**Solidne**  
**Mebie**  
W. **GRALEWSKI**  
1338 Toruń  
ul. Prosta 21  
vis a vis ul. Wysokiej

**Jadalnie**  
**Sypialnie**  
solidne, w rozmaitych egzotycznych drzewach (310)  
**BRACIA TEWS**  
Toruń, Mostowa 30.

**Pierniki**  
toruńskie na czystym miodzie, łom piernikowy, i wafłowy poleca A. Rost, dawn.

**Hermann Thomas**  
Toruń, Nowy Rynek 4,  
hurt — detal. 2421

**Miód**  
pomorski gwarantowany, poleca Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń Szeroka 35. (2290)

ZNAK OCHR

**Gütermanna**  
FABRYKA W WARSZAWIE.

89271

## B. Bikowski

Import siedzi  
**GDYNIA**

Tel. prywatny 27-73. Port Rybacki.  
Telefon biurowy: 28-63.  
Konto P. K. O. 800.095 — Dom Bankowy  
Dr. J. Kugel i S-ka w Gdyni.  
Adres telegr.: „BIKOW” Gdynia.

7647



### NIGDY NIE JEST ZAPÓZNO

myśleć o zdrowiu, tym bardziej, jeżeli cierpisz na choroby: NEREK, PĘCHERZA, WĄTROBY, KAMIENI ŻŁCIOWYCH, ZŁEJ PRZEMIANY MATERII, na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub skłonności do obstrukcji. — Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używać będziesz ziół moczopędnych „D I U R O L” Gaseckiego, które zapobiegają gromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji zatrzymujących organizm. — Dziś jeszcze kup pudełeczko ziół „D I U R O L” Gaseckiego, a przekonasz się o dodatnich skutkach ich działania, zalecać będziesz swym znajomym.  
Sposób użycia na opakowaniu. — Oryginalne zioła „D I U R O L” Gaseckiego (Z KOGUTKIEM) sprzedają apteki i składy apteczne.

2753

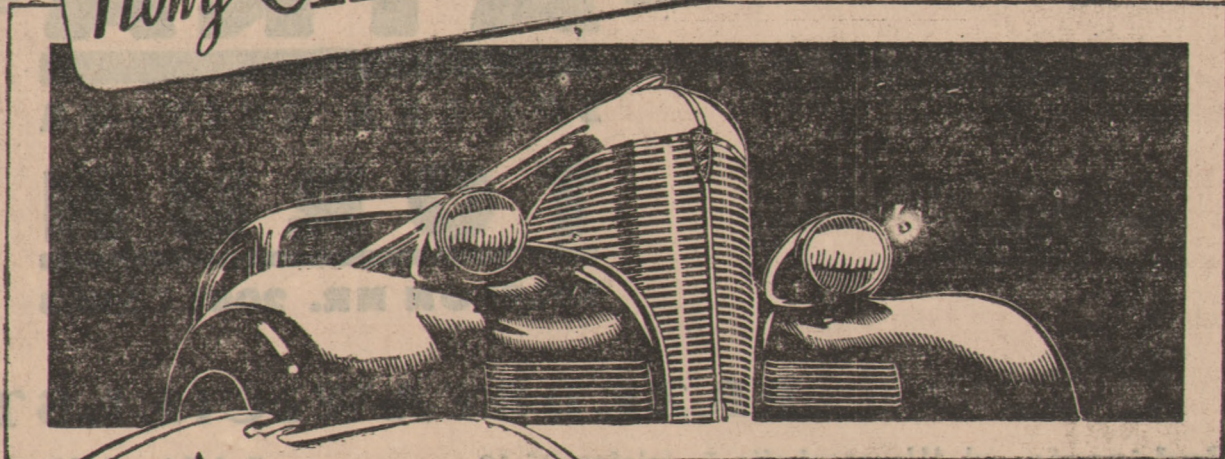
Do eleganckiej parasolki  
wykwintną torebkę

od firmy 8639

**Adalbert Karau**

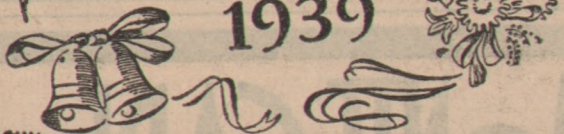
Gdańsk Langgasse 55

# Nowy CHEVROLET 1939



★  
**GWIAZDA  
PRZEWODNIA  
MOTORYZACJI**

W ROKU  
**1939**



W SPRZEDAŻY—STYCZEŃ 1939

- ★ niezawodny, górnozwarowy, 6-cylindrowy silnik
- ★ ulepszone hamulce hydrauliczne
- ★ ulepszone niezależne sterowanie
- ★ ułatwiona zmiana biegów
- ★ dłuższe i obszerniejsze wnętrze wozu
- ★ nowa, piękna opływowa linia

7 w modelach De Luxe

MONTOWANE W ZAKŁADACH LILPOP-RAU I LOEWENSTEIN S. A., WARSZAWA, LICENCJA GENERAL MOTORS

7652

# ST. MARLEWSKI

Salon samochodowy:  
GDYNIA, ul. 10 Lutego 31 - Tel. 21-55

Stacja obsługi i części:  
GDYNIA, A. Abrahama 27 - Tel. 12-41

## „PAGED“

POLSKA AJENCJA DRZEWA

Spółka z ogr. odp. w Gdyni Telef. 224 51  
Oddział Gdański Adr. telegr. „PAGED”  
GDANSK, Holzmarkt 24 Konto bankowe:  
The British and Polish  
Trade Bank A. G.  
Gdańsk

Centrala w Gdyni  
ul. Świętojańska 44  
Telef. 19-16, 19-19

Przeładunek i składowanie drewna

Przecieranie surowca na własnym tartaku

Skład konsygnacyjny

wszelkiego rodzaju drewna tartego, stolarskiego, budowlanego, dykty i tornieru, produkcji Lasów Państwowych w Polsce.

Gdynia, ulica Morska 50/54  
telefon 28-51

Gdańsk - Wrzeszcz (Langfuhr)  
Kastanienweg 4, tel. 417 83

8839

STOWARZYSZENIE KUPCÓW  
DLA HANDLU KOLONIALNEGO

» HAKOL «

SP. Z O. O.

IMPORT — EKSPORT

HURTOWA SPRZEDAŻ  
TOWARÓW KOLONIAL-  
NYCH I OWOCÓW  
POŁUDNIOWYCH

7621

GDYNIA

UL. 10 LUTEGO 21/23 - TELEFON 34-00 I 34-08

## KANTOROWICZ RESTAURACJA WINIARNIA

Toruń, ul. Szeroka 18  
WYKWINTNY LOKAL. KUCHNIA PIERWSZORZĘDNA.  
Obsługa kulturalna. 2094

## FUTRA

oraz wszelkie prace kuśnierskie  
wykonuje z własnych i powierzonych materiałów

**Fr. Przybylski**

dypl. mistrz kuśnierski

Bydgoszcz, Mostowa 3

5820

Absolwent szkoły kuśnierskiej w Lipsku

PRYWATNE DOKSZTAŁCAJĄCE KURSY

## „WIEDZA“

Kraków, ul. Pierackiego 14

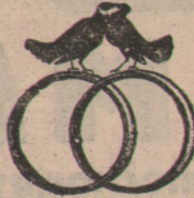
przygotowują na lekkojach zbiorowych w Krakowie, oraz w drodze korespondencji, za pomocą zupełnie nowo opracowanych skryptów, programów i miesięcznych tematów do:

- 1). egzaminu dojrzałości gimnazjum starego typu,
- 2). egzaminu ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego,
- 3). z zakresu I, II, klasy gimn. nowego ustroju,
- 4). egzaminu z 7-miu klas szkoły powszechnej.

UWAGA: Uczniowie kursów korespondencyjnych otrzymują co miesiąc oprócz całościowego materiału naukowego, tematy z 6-tu głównych przedmiotów do opracowania. Nadto obowiązkowe egzaminy badają 3 razy w ciągu roku szkolnego postępy uczniów. 12834

Wkładają najwybitniejsze siły fachowe.

## ZŁOTO-SREBRO-BRYLANTY-ZEGARY-ZEGARKI



Kredyt na asygnaty

Platery-Kryształy-Obrączki ślubne

poleca po cenach konkurencyjnych znana, od 1914 bez przerwy istniejąca firma fachowa 2155

**Jan Nalaskowski** Toruń, Rynek  
Staromiejski  
nr. 2.



Dyrekcja „Kiermaszu” zakupując towary poddaje je próbom i dopiero po stwierdzeniu dobroci towaru, zostaje on wydany na poszczególne stoły do oceny i dyspozycji P. T. Odbiorców.

Ostrzegamy przed płatną antypropagandą konkurencji.

# „KIERMASZ ŚWIATOWY”

Bracia Rymszcy  
Toruń, Staromiejski Rynek 30, telefon 1446.  
Gdynia, Starowiejska 17, tel. 28 23.

**Pierwsza na terenie wybrzeża  
fabryka konserw i przetworów mięsnych**

## Teodor Rozkowski

Rok założenia 1886. **GDYNIA** ul. Świętojańska 13a  
Telefony: 13-15, 33-16, 33-17 Adres telegraficzny: „Roskow”

**Wykonuje wszelkie zamówienia  
dla rynku krajowego i zagranicznego**

Urządzenie składowe częściowe lub w całości tanio sprzedam.

Tak niskich cen jeszcze w Toruniu nie było!

Wskutek likwidacji składu bławatów jedyna okazja **taniego kupna**

różnych materiałów damskich i męskich, jedwabi, podszewek, inletów, obrusów, kołder i wiele innych.

Jeżeli tylko kilka dni sprzedaży w firmie

## Czesław Kupczyk

Toruń, ul. Żeglarska. 2428

## KAWA HERBATA KAKAO

# W. MACHWITZ

Sp. z o. o. 7622

Telefon 28-15 **GDYNIA** ul. Lipowa 3  
Import towarów kolonialnych.

### SPRZEDAŻE

#### Soda

krystaliczna 1 kg tylko 12 gr. proszki do szorowania. Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Sze-roka 35. (2290)

#### Smalec

czysty rafinowany, specjalnie dla cukierni, piekarni i zakładów gastronomicznych, wędliny i konserwy mięsne, poleca Przetwórnia Mięsa w Wolkowsku, składy Gdynia, ul. Świętojańska 100 m. 3 w podwórzu, tel. 16-68. Żądajcie cenników. (7611)

#### P. P. Budowniczym

polecam żwir, pospółki, piasek wiślany i kamień każdej ilości dostarczy R. Śliwiński, Toruń, Wielkie Garbary 12 m. 1. (2353)

#### Arkusz

kuponowy od listu zastawnego Pozn. Ziemia Kred. nr. 0003535 zaginęła. Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Maj. Kuczwały poczta Chelma. (2418)

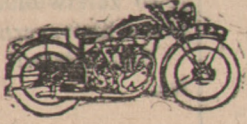
#### Pudry

Kremy i wody na wagę i w opakowaniach oryginalnych. Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Sze-roka 35. (2290)

#### Pierwszorządny górnolaski

**WĘGIEL  
BRYKIETY  
KOKS**  
hutniczy dostarcza najtaniej franko dom

**Venzke & Duday**  
Grudziądz  
ul. Małomińska 3/5  
Telefon 2087.  
5376



Przyjmuję zamówienia na samochody i motocykle różnych fabrykatów Sokół, NAG, DKW, Niemen, Herkules, NSU, Zündapp, Norton, AJS, Panther, Excelsior, Royal, Terrot, Supreme, Peugeot, Gnomerhone, BSA, Baker, Matchless.

Splaty dogodne **KATAFIAS - Toruń** telefon 1447  
Zaprzysiężony rzeczoznawca. 2454

#### Parcela

budowlana 800 mtr. kw. w Orlowie na sprzedaż. Zgłoszenia pod nr. 8939 do „Gazety Gdańskiej, Gdańsk. (8939)

#### Korzystnie

na sprzedaż: instalacja telefoniczna 10 aparatów z 2 połąc., szafa żelazna, maszyna do pisania, maszyna do czeków, stół, biurka, lampy i różne artykuły biurowe. **Wohl & Cie Gdańsk**, Matzkauschegasse 8. (8950)

#### Krzeseł

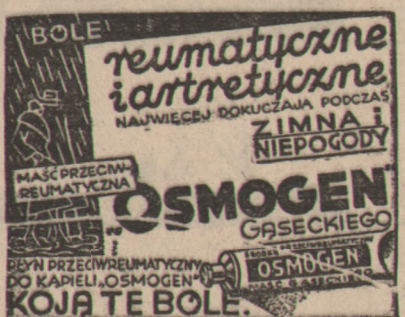
do badania lekarskiego (oryginalne Sims), mikroskop i różne narzędzia lekarskie na sprzedaż. **Dr. Itzig, Gdańsk**, Pfefferstadt 72a. (8948)

#### Na sprzedaż

urządzenie gabinetowe, jadalnia, sypialnia, pojedyncze meble, odkurzacz, maszyna do pisania (Ideal), kuchnia. — Oglądać można od godz. 16—19 **Sopoty**, Horst Wesselstrasse 95 II. lewo telef. 52127. (8951)

#### Samochód

ciężarowy Chevrolet w bardzo dobrym stanie z powodu zmniejszenia przedsiębiorstwa korzystnie na sprzedaż. **Georg Foth, Sopoty**, Adolf Hitlerstrasse 735, tel. 51585. (8937)



# „CHEVROLET”

najnowsze modele produkcji 1939 r. **osobowe - ciężarowe** stale na składzie

Dogodne warunki płatności, ceny ściśle fabryczne

Przedstawicielstwo na Toruń i okolicę

## Paweł Cierpiatkowski Samochody

Telefon 14-00 **Toruń** Chelmińska 11  
Stacja obsługi  
Szosa Chelmińska 37 — Telefon 1 7-71.

#### Na sprzedaż

ciemna dębowa jadalnia, jasna dębowa sypialnia, ciemna dębowa szafa do książek, kuchnia kompl. i różne przedmioty gospodarcze. **Sopoty**, Seestrasse 38, I. (8940)

#### Magle

wszelkiego rodzaju na dogodnych warunkach dostarcza Wielkopolska Fabryka. Bliższych informacji udzieli przedstawiciel, Toruń. Oferty do „G. P.” pod nr. 2455.

#### Wilki

rasowe sześćo-tygodniowe sprzedam tanio. **Pekacki, Browarna 12.**

#### KUPNA

**Skórki**  
pomarańczowe i cytrynowe czyste i świeże kupuję w każdej ilości. — **Aleksander Freining, Toruń**, Podmurna 58/60. (2412)

#### Wełne

owczą surową, czarną — brązową, kupuję. **Białokoz, Gdynia**, ul. Kwiatkowskiego 21. (7633)

#### Znaczk

polskie używane, ostatnie wydania historyczne — FIS — kupuję w każdej ilości! **Kiosk, ul. Strumykowa 2.** (2457)

#### Kupię

dom z dochodem od 250 do 400 zł miesięcznie. Wpłaty 20.000 zł. Oferty pod nr. 2456 do Administracji „Gazety Pomorskiej” Toruń, ul. Św. Katarzyny. (2456)

#### MIESZKANIA

**Pokój**  
umeblowany frontowy, oddzielne wejście, wynajmę. **Toruń**, Moniuszki nr. 27 m. 5. (2420)

#### Mażeństwo

poszukuje pokoju umebl. z urządzeniem kuchni. — **Gutter, Sopoty**, Horst Wesselstrasse 95. (8952)

#### 3-pokojowe

mieszkanie z łazienką, blisko dworca głównego lub we Wrzeszczu, poszukuje niearyjczyk od 1 kwietnia br. Oferty pod nr. 8947 do „Gazety Gdańskiej”, Gdańsk. (8947)

#### 6-pokojowe

ładne mieszkanie na całym pięttrze i 3-pok. mieszkanie od 1 marca do wynajęcia. — **Gdańsk Wrzeszcz**, Hermannshoferweg 5. (8941)

#### Emeryt

wdowiec, z 2 dziećmi, poszukuje słonecznego 3 lub 4 pokojowego mieszkania z łazienką lub bez na parterze ewtl. I piętro od marca lub kwietnia. Oferty pod nr. 2452 do Adm. „G. P.” Toruń. (2452)

#### RYNEK PRACY

#### Szofer

po wojsku, zna język angielski, poszukuje posady od zarzą. Zgłosz. „Gazeta Pomorska” Gdynia, pod nr. 7626. (7626)

#### Dziewczyna

przychodnia do 2-letniego chłopca potrzebna. — Zgłaszać się od godz. 16 ul. Moniuszki 27 m. 5 w Toruniu. (2400)

#### MATRYMONIALNE

#### Wdowiec

kupiec i rzemieślnik, lat 36, z dwójką małymi dziećmi, ożeni się ze starszą panną lub wdową, również i do Polski. Pożądane skład lub przedsiębiorstwo. Oferty pod nr. 8934 do „Gazety Gdańskiej” Gdańsk. (8934)

#### ROZNE

#### Wszelkie roboty ślusarskie

wiercenie studzien oraz odlewy żeliwne wykonuje szybko, tanio, firma **Pedab, Koszarowa 15-17.** (1278)

#### Udzielam

tanio korepetycji i lekcji francuskiego, niemieckiego angielskiego i gry na fortepianie. **Adamska, Toruń** Sukiennicza 4. 14

#### Artykuły

karnawałowe! Czapeczki, kotyliony, serpentyny, konfetti, wielki wybór — najtaniej „**Tani Bazar Zabawek**” Toruń, Św. Ducha 15. (2302)

## NAJLEPSZE OKULARY

poleca  
**OSKAR MEYER**  
właściciel **JASIŃSKA i ZELLER**  
**Bydgoszcz, ul. Gdańska 21.**  
Najstarszy zakład optyczny na miejscu.

**OGŁOSZENIA:**  
wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej 0,20 zł  
w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł  
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł  
w tekście na dalszych stronach 0,50 zł  
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.  
Komunikaty 50 gr za wiersz.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak że rachunki mogą być regulowane w guldenach rdańskich.

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:**  
Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. z do. zł 3,10 miesięcznie  
z dodatkami książkowymi 2,90  
Z odbiorem w administracji z dodatkami książkowymi 2,20  
Z dodatkami przy pocztę 2,20  
Z odbiorem w administracji „Gazeta Gdańska” w Gdańsku: Z odbiorem w administracji lub odnośnikiem do domu G. 2,00  
Z doręczaniem przez pocztę G. 2,32  
z dodatkami książkowymi G. 2,90 wzgl. G. 3,22  
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.

**UWAGI:**  
Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Usadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

## Pierwsze i ostatnie spotkanie Deterdinga z Rockefellerem

Jak wiadomo ogólnie, zmarły przed kilku dniami „król naftowy” sir Henry Deterding, prowadził zaciętą walkę konkurencyjną z drugim „królem” Johnem Rockefellerem.

Gdy Deterding zamierzał podjąć decydującą kampanię przeciwko rockefellerowskiej spółce „Standard Oil Company” uważał za wskazane porozmawiać przed tym z samym Rockefellerem. Pojechał więc do New Jorku i w gmachu towarzystwa wręczył swój bilet wizytowy dla Rockfellera, który polecił go wprowadzić do swego gabinetu. Gdy Deterding wszedł, Rockefeller spojrział kilkakrotnie na bilet, a następnie na Deterdinga takim wzrokiem jak gdyby nigdy nie słyszał o istnieniu swego najważniejszego konkurenta i człowieka, który w majątku osobistym posiadał ponad 30 milionów dolarów.

„Aha” — powiedział z przekąsem Rockefeller — „więc nazwisko pana brzmi Deterding i pan twierdzi, że jest dyrektorem towarzystwa, które nazywa się Royal Dutch Oil Company?” — Tak

## Spódniczki szkockie uratowane

Żołnierzom sławnych Highlanderów szkockich spadł w tych dniach kamień z serca. „Kilt”, tradycyjna szkocka spódniczka, jako umundurowanie Highlanderów, została uratowana. Jak w dawnych, sławnych czasach, Highlanderzy będą mogli „z rozwianymi spódnicami” iść w wir bitwy i, jak zawsze, zwyciężać. A zdawało się już, że nadszedł ostateczny kres dla malowniczych w kratki spódniczek szkockich. Ministerstwo obrony bowiem opracowało projekt jednolitego munduru polowego dla wszystkich angielskich formacji wojskowych. Wśród Highlanderów zapanowało żywe zaniepokojenie. Do ministerstwa wysłano deputację, by w imię tradycji... i t. d. I stało się zadość życzeniom walecznych Szkotów. Będą mogli nadal paradować w kraciastych spódniczkach. Ministerstwo opracowuje wprawdzie projekt jednolitego umundurowania, które jednak w niczym nie zmieni mundurów szkockich.

jest — odpowiedział Deterding — i bardzo mi przykro, że rodzice moi byli tak pozbawieni taktu, że wydali mnie na świat, nie uzyskawszy przed tym pozwolenia „Standard Oil”.

Na tym skończyło się pierwsze i ostatnie spotkanie wielkich przemysłowców i nieublaganych konkurentów.

## Wesołe echa pokoju monachijskiego

Paryski sąd wojskowy od dawna już nie przeżył takiego wesołego posiedzenia, jak ubiegłej soboty, będącej epilogiem pokoju monachijskiego.

Bohaterem dnia był 40-letni rezerwista Piotr Pessin, który został powołany do wojska we wrześniu ub. roku, w krytycznych dniach, gdy w Monachium ważyły się losy pokoju europejskiego, a we Francji zarzą-

dzono częściową mobilizację kilku roczników.

Pessin przybył ze swym oddziałem do Paryża i gdy minął kryzys, postanowił uczcić na swój sposób pokój monachijski.

W pełnym uzbrojeniu Pessin wsiadł z dwoma towarzyszami broni do taksówki, zarekwirowanej przez władze wojskowe i zaczął „kawalerską” jazdę po ulicach Paryża, przy czym etapami postojów były oczywiście knajpy i bary. Trójka rezerwistów piła tak uczciwie za pomyślność pokoju, że w końcu rozbiła taksówkę, dosłownie w kawałki, przy czym nikt, jakimś cudem, nie odniósł najmniejszego szwanku. Efekt był taki, że wszyscy trzej, z lekką otrzeźwieniem, odbyli drogę na odwach, ale pieszko.

Pessin został oskarżony o przywłaszczenie sprzętu wojennego i zakłócenie spokoju. W czasie przesłuchania oskarżony złożył całą winę na rokowania i pokój w Monachium, dodając jednak, że postąpił jak prawdziwy Francuz-patriota. Oficerowie-sędziowie z trudem powstrzymywali uśmiechy, a obrońca wypowiedział płomienną mowę, w której wyraził nadzieję, że sprawa Pessina będzie tak samo uroczystością i pokojowo załatwiona, jak konflikt wrześniowy przez historyczne spotkanie w Monachium.

Sąd załatwił sprawę Pessina — pokojowo.

## Nowy pożar kopalni węgla w Pensylwanii

W kilka minut po wyjściu załogi, składającej się z 600 osób, w kopalni węgla w Buckeye w Pensylwanii wybuchł w jednym z szybów pożar, który wkrótce ogarnął całą kopalnię. Pożar ten nie może się równać z tzw. „piekłem pensylwańskim”, gdzie od 50 lat trwa nieustanny pożar olbrzymich terenów węglowych, rozszerzających się coraz dalej pod ziemią. W miejscu objętym pożarem powierzchnia ziemi jest spękana od gorąca. Ostatnio musiano z „piekła” usunąć kilka tysięcy osób z powodu niebezpieczeństwa, zagrażającego ich siedzibom. Podobno pożar ten wznieclli górnicy, którym właściciele kopalni odmówili podwyższenia głodowych zarobków. Wszystkie stosowane dotychczas sposoby ugaszenia podziemnego ognia okazały się bezskuteczne.

## POLSKO-BRYTYJSKIE TOWAROWOŚCIOWE S.A.

POLISH-BRITISH STEAMSHIP COMPANY LTD.

G D Y N I A

LINIE REGULARNE Z GDYNI, GDANSKA DO PORTÓW LONDYN, HULL, LE HAVRE

T O N A Ż

S/S • WARSZAWA • BRT 2487 NRT 1553

S/S • LECH • BRT 1568 NRT 790

S/S • LUBLIN • BRT 1409 NRT 686

S/S • LWÓW • BRT 1409 NRT 686

S/S • LIDA • BRT 1372

RYSZARD BRAUN

65

# Sobowtór Pani Wu

Powieść sensacyjna

Urzędnik patrzył ze zdumieniem na agentkę tajnej policji.

— Ależ oczywiście właścicielka konta osobiście je podjęła.

— Pani Waksowa?

— Pani Waksowa.

— Za legitymacją?

— Za paszportem. Znamy tu wszyscy panią Waksową. Jest to osoba wysoka, zgrabna. Oczy ma szare. Nos duży, ale kształtny. Włosy kasztanowate.

— Tak. A ubranie?

— Żalobne. Welon.

— Czy mogłabym zobaczyć podrobione podpisy, aby je porównać z autentycznymi?

— Ależ... zapewniamy panią, że te podpisy....

Agentka Kamińska kategorię przerwała tłumaczenia. — To nie była pani Janina Waksowa, tylko jej sobowtór.

— Sobowtór?

Wychylony z okienka kasy urzędnik cotnął się. W jego rozszerzonych oczach malowało się zdumienie, graniczące z przestrawieniem.

W godzinę potem agentka Kamińska wysłała z urzędu pocztowego depeszę do Krakowa z opłaconą odpowiedzią. Pytała w niej: „Dlaczego firma Marian Waks i S-ka dotąd nie przesłała na ręce Janiny Waksowej raty za miesiąc sierpień? Policja”.

XXXV.

## NIESAMOWITE SPOJRZENIE

Pani Gudrynowiczowa miała wyrzuty sumienia.

— Ona mnie przez tyle lat utrzymywała — mówiła jadąc z córką na dworzec kolejowy. — A... teraz jest bardzo, bardzo nieszczęśliwa. Więc należy się jej z mojej strony dużo dobrych słów. Nieprawdaż? I pociechy, w ostatniej chwili naszego pożegnania.

Janka nie powstrzymywała rozczulenia matki. Miała podobne do niej usposobienie, łatwo zapominając uraz i krzywd. Już sobie obmyślała, co powie i jak pożegna siostrę.

— Sądzę — mówiła — że kiedy najgorsze chwile miną i wszystko złe zajdzie czasem — będziemy mogły powrócić z Franką do przyjaznych stosunków. I ona jeszcze szczęście w życiu znajdzie. I ona... Byle tylko zechciała do ludzi podejść od lepszej strony, z sercem otwartym i uśmiechem na ustach.

Taksówka wioząca obie panie dojeżdżała tymczasem do dworca. Na rogu Marszałkowskiej i Chmielnej sznur dorożek konnych i samochodowych weisnął ich w zwolnione tempo tarasując dojazd do placu. Tłum pieszych z walizkami w rękę zalegał oba chodniki. Wśród ścisłego spieszono się gorączkowo i przepychano.

— Możemy się spóźnić — zaniepokoiła się z nagle staruszka, wyciągając odruchowo ręce przed siebie.

— Nie ma obawy. Jest zaledwie wpół do szóstej.

Pani Gudrynowiczowa z rezygnacją opuściła dłonie na kolana.

— Czy Kostek ma na nas z pieniędzmi czekać na dworcu?

— Tak. Przed kasą biletową drugiej klasy.

W tym momencie spokojny głos Janki drgnął i stłumiony krzyk przedarł się przez jej ściśnięte gardło.

— Co się stało?

— Patrz, mamó, tam! Czy mnie wzrok nie myli?

Staruszka wychylona z taksówki spojrziała we wskazanym kierunku.

— Tak to Franka. Franka... z Zarychtą!

Tych dwoje szło razem, pod rękę czule tuląc się do siebie. Jego orli profil schylał się nisko nad czarnym welonem jej kapelusza.

— Ależ ona jest w żalobiel! I odtleniła włosy!

— wykrzyknęła zdumiona staruszka.

— Kost ją bierze za mnie... — szepnęła cichutko Janka. — Jakież to przykre. Jakież to strasznie przykre. Nie chcę na to patrzeć.

— Przeciwnie. Wsiądźmy tu i podojdziemy do nich.

— O nie, moja mamó. Nie lubię scen dramatycznych. Jeżeli Franka sądziła, że mnie sprowokuje do zrobienia awantury, to teraz musi się przekonać, że jej plany spaliły na panewce. Wracam do domu.

— Masz rację. Ja wsiądę sama.

— Boję się o ciebie, mamó. Franka jest w swej zemście nieobliczalna.

— Nic mi się nie stanie, kochanie, tym bardziej, że patrz, są oboje Żabińscy. Widzisz. Stoją tam na szczycie schodów a obok nich Loda z porucznikiem Kłoskiewiczem. I z naszym małym Kostkiem. Nie rozumiem, co to ma znaczyć? Czyżby postanowili odprowadzić Frankę wbrew jej woli.

Stara pani Gudrynowiczowa właśnie miała wsiąść z taksówki, gdy wtem podeszło do niej salutując dwóch policjantów.

— Przychodzim z polecenia pani agentki Kamińskiej, która bardzo prosi, aby obie panie zechciały odjechać z powrotem do domu.

— Ależ ja muszę pożegnać moją córkę — szepnęła błędna staruszka. — Moją córkę! — powtórzyła. — Moją córkę, która wyjeżdża na długo za granicę.

Pani Gudrynowiczowa stanowczo miała zamiar nie usłuchać tych dwóch obcych ludzi, nie delikatnie wtrącających się do jej osobistego życia, gdy nagle usłyszała tuż obok siebie serdeczny głos Lody Kamińskiej.

— Droga kochana pani, proszę mi wierzyć, że Franka nie zasługuje na to, aby matka ją dziś odprowadzała na stację.

— Ależ, doprawdy...

(Ciąg dalszy nastąpi)